WYDANIE A B

REDAKCJA:
Warszawa, Szpitalna 12.
Redaktor naczelny 105-01
Sekretarjat red. . 105-42
Redakcja dzienna . 105-04
„ nocna . 503-59

ADMINISTRACJA:
Szpitalna 12 tel. 105-03.
Prenumerata miesięczna zł. 4.50.
„ kwartalna „ 13.50.
Konto P.K.O. 19,119

POLSKA

PISMO CODZIENNE

Numer pojedyńczy 20 gr.

KWIECIEŃ
12
SOBOTA
Św. Wiktora M.
Wschód słońca 4 m. 48
Zachód „ 18 26
Rok II. Nr. 101

Antagonizm żydowsko-arabski

W PRZEDEDNIU NOWYCH ROZRUCHÓW W PALESTYNIE

Londyn, 11 kwietnia. — Donoszą z Jerozolimy, że władze tamtejsze przedsięwzięły nadzwyczajne środki ostrożności w obawie poważnych rozruchów z okazji wielkiego święta arabskiego Nobi Mussa, które się dziś rozpoczęło. Oddziały angielskie w bojowym rynsztunku uzbrojone w karabiny maszynowe, pełnią straż przy bramach wiodących do Damaszku oraz do Jaffy. Silne oddziały policji patrolują stale ulice miasta, celem stłumienia w zarodku wszelkich prób zakłócenia spokoju.

Do Jerozolimy przybyły wielkie tłumy Arabów dla wzięcia udziału w uroczystości, która osiągnie swój punkt kulminacyjny w niedzielę. Pewien młody Arab zorganizował na wzór Ghandiego marsz propagandowy przez Palestynę, który ma się rozpocząć w przyszły poniedziałek. Podczas marszu ma być głoszone hasło wśród włościaństwa arabskiego niesprzedawania roli żydom. Hasło to ma być wznowieniem bojkotu żydów. Uczestnicy marszu podzielą się na dwie grupy, z których jedna rozpocznie swój marsz w północnym, druga w południowym kierunku.

Nowy prezydent Łotwy

obejmie urzędowanie w sobotę

Ryga, 11 kwietnia. — Nowy prezydent Łotwy Albert Kwiesis złożył na piątkowem posiedzeniu sejmu przepisaną konstytucją przysięgę, a jutro, t. j. w sobotę obejmie urzędowanie.

Dzień polityczny

DZIEŃ P. PREMJERA

P. premjer Sławek przyjął onegdaj wiceprezesa Centr. Tow. Org. i Kółek Rolniczych, posła Przedpełskiego, naczelnika kancelarji cywilnej P. Prezydenta, p. Lisiewicza, oraz ks. Biskupa Przeździeckiego.

RADA MINISTRÓW

Wczoraj, o godz. 5 m. 30 po poł., pod przewodnictwem p. Premjera Sławka, obradowała Rada Ministrów.

POWRÓT MIN. RAUSCHERA

Bawiący, po podpisaniu umowy handlowej polsko - niemieckiej, na urlopie zagranicą poseł Rzeszy Niemieckiej w Polsce min. Ulrich Rauscher zamierza, jak słychać przyspieszyć swój powrót do Warszawy. — Przyjazd min. Rauschera do Polski oczekiwany jest w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

KONIEC OBRAD MORSKICH?

POROZUMIENIE PIĘCIU MOCARSTW W SPRAWACH TECHNICZNYCH

Londyn, 11 kwietnia. — Konferencję morską można właściwie uważać za skończoną. W ostatniej chwili formuła interpretacji art. 16 paktu Ligi Narodów została zarzucona wobec nieustępliwości Włoch, których stanowisko uniemożliwiło Francji uczynienie żądanej redukcji 50.000 ton.

Obecnie ma zostać zawarte porozumienie 5-ciu mocarstw w sprawach technicznych, zawierające klauzulę ograniczenia cyfrowego tonażu trzech mocarstw. Klauzula obowiązywać będzie tyl ko Anglję, Amerykę i Japonję. Porozumienie techniczne obowiązywać będzie 5 mocarstw. Pozostawiona zostanie możność przystąpienia Francji i Włoch do układu z chwilą dojścia do porozumienia.

Przedłużenie premjowania

wywozu zboża i mąki

W dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie o przedłużeniu do dnia 31 lipca r. b. premjowania wywozu zagranicznego zboża i mąki.

Wysokość stawek premjowych od wywozu zboża, mąki, kasz i słodu pozostaje bez zmiany. Równocześnie spodziewane jest ukazanie się podpisanego już rozporządzenia o przedłużeniu bezcłowego wywozu zagranicę otrąb. Należy przytem zaznaczyć, że kwity wywozowe na zboże i produkty mączne z okresu poprzedniego, t. zn. z lutego i marca r. b. będą prolongowane do dnia 31 lipca d. b.

GRECKO-POLSKI

traktat handlowy — podpisany

Onegdaj w Ministerstw. Spr. Zagranicznych został podpisany przez ministra Zaleskiego oraz p. Lagoudakisa, posła i ministra pełnomocnego Grecji w Polsce— traktat handlowy polsko - grecki.

Czy zmiana

na stanowisku delegata Polski w Genewie

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, iż stały delegat Polski przy Lidze Narodów min. Franciszek Sokal ma ustąpić z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsce ma być mianowany dotychczasowy podsekretarz stanu w min. Przemysłu i Handlu p. Doleżal.

Wykonanie Konkordatu

Konferencje Episkopatu z przedstawicielami Rządu

Między przedstawicielami Episkopatu polskiego i przedstawicielami Rządu rozpoczęły się przedwstępne konferencje poświęcone sprawie dalszego wykonania postanowień Konkordatu.

Z ramienia Episkopatu udział biorą ks.ks. Biskupi: Łukomski, Przeździecki i Szelążek. Rząd reprezentują: dyrektor departamentu wyznań w min. W. R. i O. P., Potocki, radca prawny prezydjum rady ministrów, dr. Piętak, oraz delegat min. Skarbu, Urban.



Gospodarczy program rządu

WYSUNIĘCIE PROBLEMÓW EKONOMICZNYCH NA CZOŁO ZAGADNIEŃ

W dniu wczorajszym ogłoszony był komunikat oficjalny, który podawał do wiadomości, że nowy rząd na dwóch specjalnych posiedzeniach Rady Ministrów zajmował się wyłącznie sprawami programu walki z kryzysem gospodarczym, i podawał zarys tego programu Sam rząd ogólnie scharakteryzował ten program jako kontynuowanie dotychczasowej linji, co zresztą ubocznie niejako znalazło potwierdzenie także i w tem, że kilkoletni kierownik głównego resortu gospodarczego, p. min. Kwiatkowski, pozostaje na swoim posterunku! Ta personalna „kropka nad i", świadcząca że nie będą zmarnowane siły i atuty, uosobione w doświadczeniu i orjentacji ministra przemysłu i handlu, ma bardzo poważne znaczenie.

Tak więc rząd uczynił zadość ze wszech stron wypowiadanej potrzebie wysunięcia problemów ekonomicznych na czoło zagadnień państwowych. Bądź co bądź pierwszą enuncjacją gabinetu jest ujawnienie programu gospodarczego. Pozostaje do rozważenia treść i zakres tego programu.

Pierwszą cechą jest tutaj to. że program nie zawiera żadnej rewelacji, że nie przynosi nic sensacyjnie nowego. Za punkt wyjścia przyjmuje pomoc dla rolnictwa. które w kraju tego typu co Polska, istotnie musi być uważane za bazę wszelkiego programu ekonomicznego. Wszakże zanik zdolności nabywczych mas rolniczych rodzi w Polsce kryzys produkcji przemysłowej.

Pozatem, rząd zapowiada szersze ulgi podatkowe, popieranie eksportu, zaniechanie rozbudowy przedsiębiorstw państwowych w celu zlikwidowania konkurencji państwa z przedsiębiorstwami prywatnemi, ożywienie ogólnej działalności inwestycyjnej (400 miljonów z budżetu), wreszcie kompresję budżetu, aby uniknąć zbytecznego wyciągania gotówki z obrotu i zabezpieczyć równowagę budżetu.

Jak powiedzieliśmy —program ten nie przynosi żadnej rewelacji. Nie można tego uważać za minus. Ekonomika nie jest dziedziną, w której eksperyment lub blichtr frazesu mogłyby stanowić pierwiastki pożyteczne. Pamiętamy doskonale epidemje pomysłowości ekonomicznej dawnych lat (np. pieniądz hipoteczny, rozmach etatyzacji, wszelkiego typu reglamentacje wewnętrzne i zewnętrzne). Wszystko to się przeżyło, rozpłynęło we mgle, a na to miejsce przyszła świadomość prosta i twórcza, że oszczędna gospodarka państwowa, swoboda inicjatywy gospodarczej, zabezpieczenie procesów kapitalizacji, silna waluta i zrównoważony budżet, spokój i ład w kraju — to są te odwieczne, doświadczeniem i nauką uświęcone zasady, na których podłożu życie gospodarcze nagół samo daje sobie radę, nie żądając od państwa niczego ponad lojalną współpracę i rzeczową, celową pomoc natury ogólnej. Tej prawdzie wydaje się hołdować program nowego rządu. Program ten nie zawiera zbyt wielu obietnic, trzeźwo wskazuje na ramy prawa i możliwości finansowych, odwołuje się niejako do samopomocy społecznej, zarysowując równocześnie granice współdziałania państwa.

Za mało?... Zapewne, możnaby poruszyć sto innych jeszcze spraw. Niewątpliwie sto zastrzeżeń zostanie zgłoszonych w dyskusji. Niewątpliwie jednak cudów trudno wymagać i oczekiwać. Najważniejszą kwestją wydaje nam się to, czy program zapowiadany zostanie zrealizowany? Czy między słowo i czynnie wkradną się niespodzianki, dygresje, zgrzyty? Czy dominanta kwestyj gospodarczych, wymagająca spokoju i ładu, zostanie zachowana?

To zależy zarówno od społeczeństwa jak i od rządu. Z obydwu stron wypada żądać pełnego uświadomienia sobie, że stoją przed nami zadania bardzo trudne, że środki operacyjne są dość skromne, że czas nagli i że wobec tego działania muszą być skoordynowane, dobrze przemyślane, starannie kontrolowane, szybkie i celowe.

Nie tędy droga!

CZY 20-ZŁOTOWA KAUCJA JEST WŁAŚCIWYM SPOSOBEM NA „PIENIACTWO"

Tworząc nasz nowy kodeks postępowania karnego, prawodawcy nasi niezawodnie mieli na względzie charakterystyczny objaw życia naszego, który nazywa się *pieniactwem* i od dawna trapi Polskę całą, w szczególności zaś — naszą wieś. Nasi kmiotkowie potrafią przez lata całe procesować się o jakiś złamany szpadel, zabitą kurę lub wymysły na targu, dając prawdziwy i obfity żer karczemnym doradcom i pokątnym aferzystom.

Żeby choć trochę ukrócić pieniactwo, autorzy kodeksu wprowadzili znany już przepis o 20-złotowych kaucjach przy każdej skardze do Sądu Grodzkiego w sprawach karnych.

Humoryści twierdzą, że jeden z członków komisji kodyfikacyjnej proponował nawet, ażeby wszystkie Sądy Grodzkie z całej Polski przenieść do Kołomyi i w ten sposób utrudnić chłopom procesowanie się ale na to otrzymał odpowiedź, że i to nie pomoże ponieważ chłopi nawet z Suwałk i Mławy końmi będą jeździli do Kołomyi wraz ze świadkami i pokątnymi doradcami.

Po wielu debatach i sporach zasadniczych, zwyciężyła „zasada 20-złotowa" i obecnie w wielu Sądach Grodzkich leżą całe stosy skarg karnych, pozostawionych bez biegu, z powodu niewniesienia przez skarżących pomienionych kaucyj.

Jeden z Sędziów Grodzkich niedawno mówił do autora niniejszego artykułu, że po wprowadzeniu nowej procedury karnej miesięczny wpływ skarg karnych w jego rewirze zmniejszył się o 65 proc., inny znowuż chwalił się, iż odnalazł niezwykły sposób likwidacji spraw karnych przy pomocy „nakazów z zawieszeniem".

— Co to znaczy, panie sędzio? — pytam.

— Widzi pan, dawniej większość spraw drobniejszych z publicznego oskarżenia usiłowałem likwidować, wydając t. zw. nakazy karne, ale to nie pomagało, ponieważ nawet na bardzo drobne grzywny skazani zazwyczaj składali rekursy i prowadzili sprawy zwykłym trybem. Było więc jeszcze więcej ambarasu. Zdecydowałem przejść na inny sposób i dziś posyłam te same nakazy karne, lecz z adnotacją o tem, że kara została zawieszona na czasokres dwuletni. To pomaga, ponieważ chłop nasz i mieszczanin ogromnie lubią „zawieskę" i rekursów przy niej nie składają.

Poradziłem sędziemu, żeby opatentował tak doniosły wynalazek.

Widzimy więc, że tak prawodawcy nasi, jak i zwykli sędziowie praktycy bronią się przed nawałem spraw, używając sposobów niewłaściwych. Pieniactwo oczywiście istnieje, chłop polski oddawna choruje na „gorączkę procesów", ale czy mamy moralne prawo pędzić tego chłopa z sądu do samosądu? Czy ta kaucja 20-złotowa, wymierzona przeciwko pieniaczom nie uderzyła i po ludziach istotnie pokrzywdzonych, którzy dla braku 20-złotówki, lub świadectwa ubóstwa, zmuszeni byli zrezygnować z szukania satysfakcji w sądzie?

Nie tędy droga! Trzeba przedewszystkiem powiększyć liczbę sędziów i sił kancelaryjnych, trzeba żeby na jednego sędziego przypadało nie więcej jak 2.500 spraw rocznie i wtedy nie będzie straszne żadne pieniactwo, nie będzie olbrzymich zaległości, długich terminów i nawału pracy.

Dzisiejszy obywatel, płacący astronomiczne sumy podatkowe, ma prawo żądać od Państwa darmowego postępowania i szybkiego terminu w sprawach karnych. *A. Junosza - Gzowski.*

Zaniepokojenie

z powodu niemieckich ceł prohibicyjnych

W polskich sferach gospodarczych wywołało wielkie zaniepokojenie zapowiadane w ogłoszonym obecnie przez nowy Rząd Rzeszy Niemieckiej planie gospodarczym wprowadzenie wyższych stawek celnych na szereg artykułów. Między innemi Niemcy ustanowić mają cła prohibicyjne na jęczmień, żyto, nabiał, nierogaciznę i t. d., stanowiące główne pozycje w polskim eksporcie do Rzeszy Niemieckiej.

Nowe ograniczenia celne ze strony Niemiec mają wejść w życie już z dniem 1 maja r. b.

Jak nam wskazują ze strony czynników miarodajnych, projektowane przez Rzeszę Niemiecką ograniczenia celne stawiają pod znakiem zapytania możliwość realizacji podpisanych ostatnio układów handlowych między Polską a Niemcami.

Ugruntowanie stosunków

gospodarczych polsko-angielskich

Na podkreślenie zasługuje fakt, że rokrocznie dużo uwagi poświęca Targom w Poznaniu Anglja. W roku 1928 udział w nich Wielkiej Brytanji wynosił 6.75 proc. ogólnej liczby wystawców. W roku bieżącym Anglja dopisała również. Dotychczas zgłoszonych jest szesnastu wystawców angielskich, którzy przybędą na Targi, by zademonstrować maszyny rolnicze, jedwabie, przemysł papierniczy i radjoodbiorniki.

Przegląd prasy

TROSKI GOSPODARCZE

Ujawniony program gospodarczy rządu nastręcza dla „ABC" sposobność do uwag, że większość tez, wypowiedzianych w tym zarysie, głoszona była także przez opozycję. Natomiast wogóle pismo to uważa, że:

...dzisiejszych wyjaśnień rządu nie można nazwać programem gospodarczym.

A dalej:

...trzeba stwierdzić, że kryzys gospodarczy jest już zbyt głęboki, aby zarządzenia te o charakterze półśrodków mogły wystarczyć. Do skutecznej walki z kryzysem niezbędny jest jasny i wszechstronny program, a programu tego nie zastąpi komunikat przepełniony frazesami.

Jednakże *„ABC"*, które wiele czasu poświęca problemom gospodarczym, własnego programu nie precyzuje. A przynajmniej w pozytywnej formie nie ujawnia. A tylko konfrontacja pozytywnych programów daje efekty. Samo *„ABC"* przyznaje, że jego hasło kompresji budżetu zostało włączone do programu rządowego...

Żyd. *„Nasz Przegląd"* analizuje opinje ekonomistów obozu prorządowego i w zakresie kwestji podatków stwierdza, że:

...całokształt zagadnienia podatkowego nie może być uregulowany bez udziału instytucyj prawodawczych, a w tym miejscu żaden przewidujący polityk nie zaryzykuje chyba eksperymentu z „usuwaniem analfabetów"...

Przyznawał to i prof. Krzyżanowski w *„Czasie"*, który sądził, że ulgi będą się musiały ograniczyć do ram dawnych ustaw.

MINISTER CAR NA CENZUROWANEM

Pewien adwokat warszawski wystosował do min. Cara list otwarty, w którym pytał go, czy będzie na swym urzędzie... szanował prawo czy też uprawiał politykę. Minister odpowiedział również publicznie. Na tem tle toczy się obecnie żywa dyskusja prasowa.

„Kurjer Warszawski" słusznie wywodzi:

We wszystkich, wszystkich przejawach ruchu publicznego tkwi pierwiastek polityki: w sprawach wewnętrznych i zewnętrznych, w oświacie, ekonomji, nawet na poczcie. Wszędzie ma on swą życiową rację bytu, tylko nie w dziedzinie, powierzonej stróżowi prawa.

Uprawia i stróż prawa politykę. Tak! Uprawia on politykę jedną, wspólną wszystkim pojęciom, interesom i obozom, politykę praworządności. Pilnując w ten sposób istotnych fundamentów organizacji państwowej, wznosi się on ponad wszystkie inne światy pracy rządowej.

Dlatego to obywatel przygląda się tak bacznie ministrowi sprawiedliwości.

Dlatego to on w szczególności tak się zainteresował korespondencją p. Nagórskiego z p. Carem.

I dlatego ma on prawo stwierdzić głośno, że korespondencja ta nie wywołała wyjaśnień, któreby go wzmocniły w wierze w wysokie, nad-polityczne, tembardziej nad-partyjne stanowisko w Polsce ministra sprawiedliwości.

SOCJALISTYCZNA GOSPODARKA

Niektóre gazety przyniosły tekst odczytu wiceministra Pracy na temat Kas Chorych, wygłoszonego w Stowarzyszeniu Lekarzy Polskich. Zacytujemy z tego odczytu tylko tyle:

Posłowie socjalistyczni załamują z wielkim patosem ręce nad faktem, że minister przez swych komisarzy rządzi olbrzymim, bo ćwierćmiljardowym funduszem, lecz nie wspominają wcale o tem, że władze wybieralne rządziły tym funduszem bezbudżetowo. Prawie wszystkie Kasy Chorych od samego początku swego istnienia gospodarowały bez budżetów i dopiero za rządów pana ministra Prystora opracowano pierwsze wzory i zmuszono kasy chorych do zaprojektowania budżetów na 1930 rok. Czyż można sobie wyobrazić jakąkolwiek instytucję przemysłową, rozporządzającą setkami miljonów i gospodarującą bez bardzo szczegółowo opracowanego budżetu?

Lubimy być objektywni. P. P. S. w gospodarce państwowej stała, i słusznie, na stanowisku dokładnego, ściśle przestrzeganego budżetu, nie uznawała żadnych luzów, tępiła przekroczenia. Ale w Kasach Chorych dziesięć lat rządziła bez budżetu.

Gdzież tu logika?

Zabiegi

o stworzenie nowego województwa

Organizacje społeczne i gospodarcze miasta Płocka, wystosowały memorjał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Rady Ministrów w sprawie utworzenia województwa płockiego. W memorjale tym proszą organizacje Rząd, by przy ustalaniu nowego podziału administracyjnego Państwa Polskiego uznano Płock za siedzibę władz wojewódzkich.

Ścisłe pomiary

POLSKIEGO POBRZEŻA MORSKIEGO

Kontynuując rozpoczęte przed dwoma laty prace nad nowemi pomiarami wybrzeża morskiego, przystępuje Min. Robót Publ. (Kierownictwo Pomiarów Pobrzeża Morskiego) w bieżącym sezonie do sporządzenia nowych pomiarów gmin: Kolibki, Obłuże Nowe i Stare, Obłuże Folwark oraz na półwyspie do pomiarów obrębu Hel.

Przez wykonanie powyższego programu zostanie zakończona pierwsza i najpilniejsza część pomiarów pobrzeża. Łącznie bowiem z pomiarami, wykonanemi w r. 1928 i 1929, otrzymamy wkrótce całkiem dokładne mapy katastralne w podziałce 1 : 1000 na obszarze zamknietym od granicy Gdańska do gminy Stefanowo, o łącznej powierzchni 35 km., które bedą podstawą do opracowania planów zabudowania obszaru, grawitującego do sfery interesów mieszkaniowych Wielkiej Gdyni.

Przez wykonanie pomiaru gminy Hel, który prawdopodobnie będzie ukończony w bieżącym roku, uzyska się mapy dla całego naszego półwyspu o powierzchni około 40 klm. od gminy Hel do Wielkiej Wsi i Hallerowa włącznie, co umożliwi również opracowanie planu zabudowy i najkonieczniejszych inwestycyj, zmierzających do podniesienia i rozwoju naszych uzdrowisk nadmorskich.

Polityka Stalina

ZRĘCZNE POSUNIĘCIA DYKTATORA SOWIECKIEGO

Polityka Stalina w ostatnich czasach poczyniła tyle zygzaków, wywołała tyle sprzecznych często komentarzy, że wiele osób z trudnością orjentuje się w obecnej sytuacji sowietów. Poszczególne etapy, przez które przeszedł Stalin, są następujące: W dziedzinie przemysłu wszedł Stalin na drogę niebywałej w Rosji industrjalizacji. Rozpoczęto budowę olbrzymich fabryk we wszelkich branżach. Równocześnie przystąpiono do olbrzymich reform rolnych.

Do dnia 2 marca wprowadzano bezkompromisowo kolektywizację wsi. Okazało się jednak, że grozi to katastrofą gospodarczą. Wobec tego od tej daty zatrąbiono do odwrotu. Wzięto średniozamożnych włościan w obronę, zapewniono im nawet poparcie. Stalin był zbyt przezorny, aby wprowadzać to na swą rękę. Postarał się zawsze o poprzednie porozumienie z kierownikami życia sowieckiego i jakkolwiek inicjatywa i wykonanie były w ręku Stalna, jednak odpowiedzialności on sam nie ponosi.

W miesiąc później 2 kwietnia wystąpił Stalin z drugiem oświadczeniem. W ciągu tego miesiąca zmieniło się bowiem wiele w partji i kraju. W partji zarysowała się opozycja szczególnie na prawicy. Przeciwko niej ma on dwa atuty: zadowolenie średniej warstwy włościańskiej z powodu cofnięcia kolektywizacji, oraz poparcie lewej strony partji. Tę ostatnią zjednał sobie obietnicą, że cofnięcie kolektywizacji jest tylko czasowe, reforma ta będzie nadal przeprowadzana, lecz systematycznie, bez wstrząsów życia gospodarczego. Skolektywizować 40 proc. gospodarstw rolnych lecz porządnie więcej da korzyści, niż 60 proc. dorywczo.

Wreszcie zasłania się Stalin argumentem z kategorji tych, które nietylko w Rosji mają powodzenie: autorytetem jednostki. Stalin potrafił przekonać, że wykonuje wolę Lenina. Jeżeli nawet w wykonywaniu tego zaszły błędy, to można się cofnąć, błędy poprawić i iść dalej w oznaczonym kierunku. Zastosowana więc będzie polityka bardziej umiarkowana, z pominięciem przemocy, którą w przyszłości odczują najwyżej kułacy, jeżeli będą się sprzeciwiać planom rządu. Kołchozy będą nadal zakładane, jednak tylko tam, gdzie ludność sama wyrazi w tym kierunku życzenie.

Powyższe pociągnięcia Stalina mają na celu zapewnienie mu nadal stanowiska, które zajmuje. Przesunięcie kongresu partji komunistycznej na czerwiec jest grą na zwłokę. Stalin liczy, że obecne wzburzenie opozycji przycichnie i atmosfera się poprawi. Wiele będzie też zależeć od urodzaju. Tymczasem reorganizowane są środki komunikacyjne, gdyż one najwięcej zawiniły, że w poszczególnych gubernjach dał się odczuć głód.

Czy to wszystko uratuje Stalina, przyszłość pokaże.

Ekonomja w ludziach

Z 64 miljonów na 46 milj. osób

Berlin, 11 kwietnia (tel.).— Cytując słowa listu pasterskiego biskupa berlińskiego o niemoralności w rodzinach i sztucznem ograniczaniu potomstwa, „Berl. Tageblatt" uzupełnia je ciekawą statystyką:

Na sto małżeństw wypada w Niemczech w pierwszym roku po ich zawarciu następująca liczba urodzin w procentach: u rolników 67,8, robotników fabrycznych 67,3, u służby domowej 52,4, funkcjonarjuszy w przemyśle 50,7, pracowników w handlu i komunikacji 44,4, samodzielnych gospodarzy 40,5, fabrykantów 33, rękodzielników 37,6, kupców samodzielnych 37,6, niższych urzędników 41 i t. d.

Z powyższych zestawień wynika, że Niemcy w r. 1975 będą liczyły wszystkiego 46 miljonów ludności, zamiast obecnych 64 miljonów.

O RATYFIKACJĘ UMOWY HANDLOWEJ

KIEDY UMOWA WEJDZIE W ŻYCIE?

Berlin, 11 kwietnia (tel.). — „Vossische Ztg" wyraża przekonanie, że w Sejmie jest już zapewniona większość dla przyjęcia umowy handlowej polsko-niemieckiej. Głosować za nią będą: klub B. B., socjaliści, część partyj chłopskich oraz mniejszości. Kwestją jest tylko, kiedy Sejm się zbierze. Plan, lansowany przez koła rządowe, aby wprowadzić umowę drogą rozporządzenia, został odrzucony; zresztą Niemcy nie uważałyby tego dla siebie za obowiązujące. Wprowadzenie zaś częściowe, dotyczyłoby tylko punktów pożądanych dla Polski i Niemcy uważałyby to tylko za gest. W tej sytuacji ukończenie wojny celnej może nastąpić dopiero po miesiącach. W Polsce podnoszą się jednak głosy, że sprawa ta jest pilna i może wynikiem tego będzie jej przyśpieszenie. W Niemczech umowa będzie ratyfikowana zaraz po świętach, większość jest zapewniona.

„Germania" omawiając ten sam temat zaznacza, że plan ogólnego uregulowania ceł na świnie nie może stworzyć poważnych trudności dla całej umowy, gdyż odbiór kontyngentu został zagwarantowany Polsce. Niemcy powinny zainteresować się krajami rolniczemi na wschodzie Europy; kupując od nich produkty rolne, będą mogły im sprzedać swe wyroby przemysłowe z nadwyżką. Tymczasem bilans handlowy Niemiec z zamorskiemi krajami agrarnemi jest wybitnie bierny.

ZAPRZECZENIE

Berlin, 11 kwietnia (tel.). — „Frankfurter Ztg." zaprzecza wiadomości, podanej przez jedno z pism warszawskich, jakoby minister spraw zagr., Curtius oraz min. gospodarki, Dietrich, mieli wzywać do siebie polskiego posła w Berlinie, Knolla i omawiać z nim możliwość wprowadzenia umowy handlowej bez ratyfikacji przez ciała ustawodawcze. Zaprzeczenie to opiera pismo na wiadomościach z dobrze poinformowanego źródła.

W Niemczech możnaby wprowadzić bez ratyfikacji sprawę osadnictwa, kontyngentów oraz zawieszenia zarządzeń bojowych. Jednak przyznanie klauzuli największego uprzywilejowania wymaga uchwały parlamentu. Częściowe wprowadzenie umowy, spowodowałoby konieczność nowych rokowań, które częściowo mają być wprowadzone.

Mowa Schielego, w której domaga się uprawnienia do podwyższania ceł, wprowadziła nowe komplikacje w sprawie tej umowy. W Polsce obawiają się, że równowaga interesów obu stron, zawarowana umową, może zostać wskutek tego naruszona i mówi się tam już o podwyżce ceł przemysłowych. Schiele wprowadził więc nowe komplikacje. Tymczasem Niemcy powinny zwrócić uwagę na ważny szczegół, że obecny rząd polski wstrzymuje się z wprowadzeniem ceł wyrównawczych, co ma dla Niemiec wielkie znaczenie.

Przemysł w ruinie

KONSEKWENCJE GOSPODARKI SOWIECKIEJ

Ryga, 11 kwietnia. — Dzienniki sowieckie zamieszczają wiadomości o dalszym upadku produkcji w fabrykach sowieckich. Fabryki maszyn rolniczych trustu Ukrselmasz wykonały półroczny plan produkcyjny na 90 proc., fabryki trustu Uralselmasz na 85 proc.

Wielka fabryka maszyn rolniczych w Niżnim Nowgorodzie „Gudok Oktiabria" wykonała tylko 59 proc. półrocznego zadania.

„Prawda" zaznacza, że upadek produkcji w sowieckich fabrykach maszyn rolniczych odbija się niekorzystnie na tegorocznej akcji zasiewnej.

BRAK MLEKA

„Prawda" donosi o dotkliwym braku mleka w Moskwie. W związku z deszczami wiosennemi i nieustającem wrzeniem włościan na tle kolektywizacji rolnictwa, dostarczanie mleka do Moskwy z prowincji niemal całkowicie ustało. Sowiet moskiewski zwrócił się do komisarjatu Handlu z żądaniem przedsięwzięcia doraźnych środków zapobiegawczych, ponieważ mleka nie wystarcza nawet dla chorych w szpitalach moskiewskich.

SIANO I LÓD

„Wieczern. Moskwa" donosi o anegdotycznym wypadku charakteryzującym gospodarkę sowiecką. W okręgu Petropawłowskim sowieckie organizacje złożyły około 2000 ton zakupionego siana na lodzie jeziora. Ponieważ siano to nie zostało w odpowiednim czasie wywiezione, lód stopniał i cały zapas siana zatonął.

OJCOWIE I MATKI

Mają wolny wstęp do Ameryki

Waszyngton, 11 kwietnia. — Komisja imigracyjna Izby niższej uchwaliła wniosek wyłączenia z pod kwoty i dopuszczenia do Stanów Zjednoczonych ojców i matek naturalizowanych obywateli amerykańskich, z zastrzeżeniem, że rodzice ci muszą mieć conajmniej 55 lat.

Katastrofa

Na morzu

Tokio, 11 kwietnia. — Parowiec angielski „City of Pekin", płynący z Dairenu do Władywostoku z 80 pasażerami rosyjskimi i chińskimi najechał na skały podwodne w pobliżu Port Hamilton w Korei południowej i zatonął wczoraj wieczorem.

Załoga i wszyscy pasażerowie uratowani zostali przez statki rybackie. — Pol. Aj. Tel.

PROCES ULITZA

Zainteresowanie w Niemczech

BERLIN, 11 kwietnia (tel.). — Rozpoczęty w Katowicach proces Ulitza żywo interesuje tutejszą prasę, która poświęca mu wzmianki, starając się oczywiście przedstawić polski wymiar sprawiedliwości w tendencyjnem świetle.

Centrowa „Germania" zaopatruje sprawozdanie w tytuł: „Katowicka komedja sądowa". Po podaniu szczegółów rozprawy, przyznaje jednak to pismo, że przewodniczący sądu czyni wszystko, aby sprawę i szczegóły traktować bezstronnie. Ubolewa tylko, że sędziowie nie znają dobrze języka niemieckiego.

Natomiast „Berliner Tageblatt" stara się dowieść, że są starania aby wywrzeć presję na sąd. Dowodem na to, według tego pisma, ma być ten szczegół, że przewodniczący rozprawy w pierwszej instancji, dr. Herlinger, miał dać przewodniczącemu rozprawy apelacyjnej Lewandowskiemu notatki, robione podczas pierwszej rozprawy. Pozatem krytykuje grafologa Króla, który jakoby miał przyznać się, że nie studjował grafologji na żadnym specjalnym kursie.

PROHIBICJA

może doprowadzić do wojny domowej

Londyn, 11 kwietnia (tel.)— Donoszą tu z Nowego Jorku, że senator James Wadsworth, przewodnicząc na jednem zebraniu w Albany, stolicy ustawodawczej dla Stanu New-Jork oświadczył, że w St Zjedn. może wybuchnąć wojna domowa, jeżeli w krótkim czasie nie zostanie odwołane prawo prohibicyjne.

Zebranie to było jednem z pierwszych w serji olbrzymich wieców, na których sprawę zniesienia prohibicji wysuwają jako najbardziej żywotną kwestję St. Zjedn. i jako decydujący punkt w przyszłych wyborach prezydencjalnych. Tak licznego i jednomyślnego wiecu od bardzo już dawna nie notowano w Albany.

STARCIE

Policji z manifestantami

Bombay, 11 kwietnia. — Przy wczorajszem starciu z policją, które miało miejsce w siedztwie trybunału, odniosły rany 22 osoby, w tem 10 policjantów. Starcie nastąpiło w okolicznościach następujących: kiedy ogłoszony został wyrok, skazujący osoby aresztowane podczas rewizji w gmachu kongresu na kary od 2 do 9 miesięcy więzienia, zebrane dookoła tłumy usiłowały obrzucić więźniów kwiatami. Policja szarżowała wówczas, aby rozpędzić tłum, lecz ze wszystkich stron, z dachów okolicznych domów i z tramwajów posypały się na nią wszelkiego rodzaju pociski. W mieście panuje wielkie podniecenie. — Pol. Aj. Tel.

KU CZCI BYRDA

Nowe monety St. Zjedn.

Waszyngton, 11 kwietnia. W kongresie wniesiono projekt wybicia w mennicy federalnej nowych srebrnych półdolarówek z podobizną admirała Byrda. — Pol. Aj. Tel.

KONFISKATA SOLI

Komedja z ważeniem soli monopolowej

Londyn, 11 kwietnia. — Silny oddział policji w Bombaju skonfiskował zapasy soli, wydobyte z morza przez zwolenników Ghandiego. Policja zniszczyła naczynia do warzenia soli. Doszło przytem do starcia między policją i zwolennikami Ghandiego. Kilkanaście osób jest rannych.

Przywódca socjalist. hinduskich Nehru, w środku miasta Lahore urządził demonstracyjną sprzedaż soli wydobytej z morza. Policja nie interwenjowała, oświadczając, że Nehru i jego zwolennicy urządzili komedję i że kupowali sól monopolową, rozpuszczali ją w wodzie a następnie demonstracyjnie warzyli roztwór aby z powrotem wydobyć z niego sól.

Film

Na usługach wojny

Paryż, 11 kwietnia. — We wszystkich pułkach armji francuskiej mają być w najbliższym czasie urządzone kinematografy dla nauki. Wyświetlane będą filmy przedstawiające użycie poszczególnej broni, ataki lotnicze i gazowe oraz obronę przeciwlotniczą i gazową.

Filmy zaopatrzone objaśniającemi napisami mają za zadanie ułatwianie żołnierzom zaznajamiania się w możliwie krótkim czasie z wiedzą wojskową.

Catena della fortuna

Czy otrzymaliście już kursujący po Polsce papier, wzywający Was do przepisania dziewięciokrotnie powitania dobrego Losu? Przepisania i rozesłania w ciągu 82 godzin tego powitania i zaklęcia zarazem do 9-ciu osób znajomych. Drżyjcie przed Losem, jeżeli przerwiecie ten łańcuch szczęścia, różne nieszczęścia spadną wtedy na Was, jak zapewniają nieznani autorzy tego nonsensu.

Natomiast jeżeli ten świstek roześlecie do 9-ciu osób, a ci znowu do 9-ciu i t. d. — wtedy Los nagradza wszystkich przepisywaczy i powodzenie wali do Was oknami i drzwiami!

O błazeństwo! O kretyniźmie! O naiwni bazgracze listów do Szczęścia!

Nasz Los, wiemy to dobrze, głównie od nas samych zależy, a wreszcie i ponad to — od czynników nieuchwytnych, zgoła nieprzewidzianych, od szczęśliwego układu okoliczności sprzyjających. Los ten chowa dla nas ciosy, których nie odwróci zaklęcie choćby i po 9 razy po 9 — przepisane i rozesłane „najinteligentniejszym znajomym".

Musimy współdziałać i sprzyjać Losowi. Nie możemy oczekiwać z założonemi rękoma aż nam z nieba spadną pieniądze. Nie spadną! Ale musimy je zdobyć pracą wytrwałą, energją, przedsiębiorczością, umiarkowaniem wydatków, oszczędnością.

A zły Los? Wypadek? Cios Losu. — Nie od nas to zależy. Natomiast od skutków takiego Losu możemy się zabezpieczyć, aby te skutki wypadku losowego złagodzić, jeżeli już nie dla nas, to przynajmniej dla naszej rodziny.

Winniśmy niezwłocznie zawrzeć UBEZPIECZENIE ŻYCIOWE W P. K. O.

Opłacając składki miesięczne, tworzymy kapitał, który zabezpieczy naszą starość, a w razie naszej przedwczesnej śmierci — uchroni naszą rodzinę od bezradnej nędzy. Nie trzeba tego dwa razy powtarzać, że zabezpieczenie bytu rodzinie jest obowiązkiem każdego rozumnego męża i ojca.

Nie trzeba zwlekać. Zróbcie to dziś jeszcze. W każdym urzędzie pocztowym możecie zawrzeć ubezpieczenie P. K. O., wypełniając odpowiednią deklarację.

Żaden „łańcuch szczęścia" nic Wam nie pomoże, ani od skutków Losu — nie zabezpieczy.

ŻYCIE RELIGIJNE

ORGANIZOWANIE SIĘ PRASY KATOLICKIEJ

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PRASY KATOLICKIEJ W BELGJI

Międzynarodowe Biuro Katolickich Dziennikarzy, założone w Paryżu w grudniu 1927, na którego czele stoi belgijski publicysta katolicki, Rene Delforge, postanowiło 29 grudnia 1929 r. w Rzymie zorganizować w najbliższej przyszłości Międzynarodowy Kongres Prasy Katolickiej.

Projekt ten zyskał gorące poparcie ze strony Piusa XI-go, który podkreślił, że obecnie jest rzeczą pierwszorzędnej wagi skoordynowanie akcji katolickiej w prasie różnych krajów.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Katolickich w Belgji podało wniosek, poparty przez Kardynała-Prymasa Van Roey'a, by Kongres ten odbył się w Belgji z okazji 100-letniego jubileuszu niepodległości belgijskiej, obchodzonego w tym roku.

Kongres odbędzie się w Brukselli w dn. 31 sierpnia, 1, 2, 3 i 4 września r. b.

Utworzony Komitet Organizacyjny opracował program prac Kongresu. Omówione zostaną następujące bardzo aktualne tematy:

1. Organizacja informacji katolickiej: *założenie centralnej Katolickiej Agencji Prasowej;*
2. *Uzgodnienie prasy katolickiej z Akcją Katolicką;*
3. *Kształcenie dziennikarzy katolickich;*
4. *Polepszenie warunków materjalnych dziennikarzy katolickich;*
5. *Praktyczne środki dla rozwoju wpływów prasy katolickiej;*
6. *Protest prasy katolickiej* wszystkich krajów przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji.

Posiedzenia Kongresu odbywać się będą w Brukselli, przyjęcia i wycieczki zorganizowane zostaną w Antwerpji, Liege i Malines.

Opłata uczestnictwa wynosi 50 franków, co daje prawo do brania udziału we wszystkich posiedzeniach, przyjęciach i bankietach, do zwiedzenia dwu wielkich Wystaw międzynarodowych w Antwerpji i Liege i do otrzymania wszystkich dokumentów, protokółów i druków zjazdowych.

Zapewnione są wszelkie ułatwienia w podróży, oraz wygody, a nawet komfort za niewielką opłatą.

Komitet Organizacyjny przygotowuje odpowiednie kwatery na życzenie każdego z uczestników.

Program Zjazdu obejmuje:

Sobota 30 sierpnia: — Przyjazd do Brukselli w godzinach popołudniowych. Wieczorem przyjęcie, zorganizowane przez Stowarzyszenie belgijskich dziennikarzy katolickich.

31 sierpnia: — O godz. 9 odjazd do Malines, celem wzięcia udziału w uroczystem zamknięciu i w wielkiej procesji narodowego Kongresu Eucharystycznego. Przyjęcie przez Kard. Van Roey i Biskupów belgijskich.

1 września: — Godz. 10 otwarcie Kongresu i obrady komisyj w gmachu Institut Saint Louis w Brukselli, B-d du Jardin Botanique. Godz. 14.30 — posiedzenie plenarne tamże. Godz. 19 — bankiet.

2 września: — godz. 10 — prace komisyj. Godz. 15 — posiedzenie plenarne.

3 września: — Godz. 9 wyjazd do Antwerpji i zwiedzenie Wystawy Międzynarodowej. Powrót do Brukselli wieczorem.

4 września: — Godz. 8.30 odjazd do Liege. Przyjęcie przez Związek Katolicki. Zwiedzenie Wystawę Międzynarodowej. Powrót do Brukselli wieczorem.

Adres sekretarza Międzynarodowego Biura Dziennikarzy Katolickich: Joseph Ageorges, 8, rue d'Alleray, Paris XV.

Nowa encyklika

Przed soborem powszechnym w 1931 r.

Rzymska agencja „Corrispondenza" donosi, że Ojciec św. przygotowuje nową encyklikę celem zwołania z końcem 1931 r. soboru powszechnego. Encyklika ta ma być wydana w ciągu czerwca r. b. Przypomni ona prace koncyljum z r. 1870 i podkreśli konieczność podjęcia tych prac na nowo.

Według doniesienia wspomnianej agencji, żaden nowy dogmat nie będzie ogłoszony, lecz będą potwierdzone dogmaty o Niepokalanem Poczęciu i o nieomylności Papieża.

Encyklika ma zawierać apel do dwóch tysięcy biskupów, by na czas swego pobytu w Rzymie, który potrwa prawdopodobnie około jednego roku, wyznaczyli w swych diecezjach zastępców. Według wszelkiego prawdopodobieństwa sobór powszechny odbędzie się w bazylice św. Piotra (KAP).

Bluźnierstwo

Duchowny sekty hodurowców przed sądem

Sąd Okręgowy we Włocławku na sesji wyjazdowej w Lipnie rozpatrywał sprawę Tadeusza Piechulskiego, duchownego sekty hodurowców, oskarżonego o bluźnierstwo przeciw Najśw. Sakramentowi, wygłoszone na odczycie w Czernikowie.

Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Świadek, ks. Piotr Zwierz, proboszcz parafji Czernikowo, zeznał, iż oskarżony często wypowiadał zdania przeciwne dogmatom katolickim. Ostatniego bluźnierstwa nie słyszał, gdyż nie był na odczycie, lecz gdy się o niem dowiedział, wniósł skargę do prokuratora z art. 73 K. K.

Świadkowie Teodor Ryczewski i Stefan Ziemkiewicz zeznali, iż słyszeli, jak oskarżony wypowiedział w swym odczycie zdanie, iż „w Najśw. Sakramencie są trzy części Papieża, a jedna Pana Jezusa".

To samo potwierdził świadek Julian Zagrabski, gorliwy hodurowiec.

Oskarżony nie przyznał się do winy bluźnierstwa, powołując się, iż zdanie to zaczerpnął z książek marjawickich, wydanych za pozwoleniem cenzury rosyjskiej.

Sąd po naradzie sprawę odłożył, postanawiając zasięgnąć zdania rzeczoznawców.

Ile zamknięto

Świątyń w Rosji?

Według statystyki, nadesłanej z Rosji sowieckiej do Watykanu, rząd sowiecki w 1929 r. zamknął 359 kościołów katolickich i prawosławnych, 78 klasztorów, 51 synagog i 38 meczetów.

W Kartaginie

Będziemy mieć sekcję polską

Dowiadujemy się, że z okazji XXX kongresu Eucharystycznego Międzynarodowego w Kartaginie od 7 do 12 maja Ojciec Święty ustanowi kardynała legata, który będzie reprezentował Piusa XI na kongresie. Ze względu na fakt, że kongres odbywa się na terytorjum Francji, kardynałem legatem będzie najprawdopodobniej któryś z purpuratów Francuzów.

Informują nas, że poza sekcjami francuską i włoską kongres Kartagiński będzie miał sekcję hiszpańską, polską i maltańską.

Prace przygotowawcze

DO I-GO KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POZNANIU

Na zebraniu, które się odbyło 4-go b. m. w Poznaniu w sprawie prac przygotowawczych do Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu po wysłuchaniu referatu ks. prał. J. Prądzyńskiego ukonstytuowano następujący skład wszystkich sekcyj Komitetu Organizacyjnego:

Sekcja kapłańska: ks. prof. Bolesław Ciszak, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, 3-cie piętro, tel. 55-07.

Sekcja dla inteligencji: ks. dr. Kiciński, Poznań, ul. Wieżowa 1. (Arcybiskupie Seminarjum Duchowne, tel. 12-70).

Sekcja kobieca: przew. p. Stan. Zofja Rzepecka, Poznań, Wielkie Garbary 14, tel. 59-44 i 25-42.

..*Sekcja piśmiennictwa i prasy katolickiej:* przew. ks. infułat Józef Kłos, Poznań, Ostrów Tumski 18. Tel. 38-51; wice-przew. inż. Szczepan Jeleński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, 2-gie p., pok. 44. Tel. 36-13.

Sekcja młodzieży męskiej: ks. dyr. Ludwik Jarosz, Poznań, pl. Nowomiejski 5, tel. 13-37.

Sekcja młodzieży żeńskiej: przew. p. Marja Świnarska, przełożona gimnazjum im. Dąbrówki, Poznań, ul. Młyńska 11.

Sekcja tercjarska: przedstawiciel w Poznaniu o. Gwardjan Rajner Gościński, Poznań, ul. Franciszkańska 2, tel. 36-88.

Sekcja apostolstwa modlitwy: przedstawiciele w Poznaniu: O.O. Jezuici, ul. Szewska 18, tel. 15-10.

Sekcja pedagogiczna: ks. radca dr. Noryśkiewicz, Poznań, Piekary 9, tel. 5289.

Sekcja emigracyjna: ks. dr. St. Janicki, Poznań, ul. Kwiatowa 3, tel. 3654 i 4009.

Sekcja misyjna: ks. kan. H. Zborowski, Poznań, Ostrów Tumski 17.

Sekcja charytatywna: prof. dr. Antoni Jarosz, Poznań, ul. Jasna 10, tel. 6703.

Sekcja akademicka: kand. med. Feliks Kończal, Poznań, Mickiewicza 29 u pp. Maćkowskich, tel. 61-69.

Sekcja unijna: przew. JE. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski, Wilno; przedstawiciel w Poznaniu ks. kan. Rutkowski, Ostrów Tumski 1, telef. 40-09.

Sekcja dla Akcji katolickiej: przew. ks. inf. St. Adamski, Ostrów Tumski 3, tel. 26-79.

Komisja finansowa: przew. dyr. Seweryn Samulski, Poznań, ul. Słowackiego 57, tel. 66-95.

Komisja aprowizacyjna: ks. prob. Putz, przew., Poznań, św. Wojciech 13, tel. 14-79.

Komisja referatowa: przew. prof. dr. Bronisław Dembiński, Poznań, ul. Chełmońskiego, tel. 78-11.

Komisja wystawy religijnej: ks. dyr. Majkowski, Poznań, ul. Lubrańskiego 1, tel. 52-86.

Komisje kwaterunkowa i organizacyjna — w organizacji.

Adres Komitetu Wykonawczego Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22, 3-cie piętro, pok. 65. — (KAP).

IX Zjazd delegatów

Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej męskiej diecezji Łomżyńskiej

Dnia 5 i 6 b. m. odbył się IX Zjazd delegatów Stow. Mł. Pol. męsk. Związku Łomżyńskiego pod protektoratem J. E. ks. Biskupa dr. St. Łukomskiego w Łomży. W zjeździe brało udział przeszło stu delegatów.

Zjazd zaszczycił swoją obecnością J. E. ks. Biskup, który wygłosił po zagajeniu Zjazdu dłuższe przemówienie.

Przez cały czas trwania obrad przewodniczył p. dyr. R. Bielecki, prezes Rady związkowej.

Oprócz omawianych spraw organizacyjnych, kulturalno - oświatowych, P. W. i W. F., przysposobienia rolniczego, gospodarstw, uchwalono szereg rezolucyj; m. in.:

1) Zebrana młodzież męska na IX Zjeździe Delegatów St. Młod. polskiej diecezji Łomżyńskiej w dn. 5 i 6 kwietnia b. r. w Łomży, postanawia i przyrzeka J. E. ks. Biskupowi Stanisławowi Łukomskiemu, naszemu ukochanemu Wodzowi Duchownemu i Protektorowi naszych Stowarzyszeń diecezji Łomżyńskiej, że postępować będzie w myśl wskazań naszej Władzy Duchownej, jaką jest Episkopat Polski; będzie bronić w miarę potrzeby Kościoła Katolickiego i najdroższej dla Polaków - katolików wiary świętej i popierać nasze stowarzysze nia nietylko słowem ale i czynem.

2) Ścieląc się do stóp Jego Świątobliwości, składa Ojcu Św. najgłębszy hołd i zapewnia, że zawsze pozostanie wierną Kościołowi i Stolicy Apostolskiej i krzewić będzie, w myśl wskazań zasady Akcji katolickiej w stowarzyszeniach.

Powyższą rezolucję przesłano drogą telegraficzną do Watykanu.

Pozatem posłano depeszę do p. Prezydenta Rzpltej oraz powzięto szereg uchwał, dotyczących szerzenia oświaty ludowej, organizowania kursów rolniczych, podniesienia poziomu moralnego przez walkę z alkoholizmem i bezwstydem.

POCO ŻYJĄ WSPÓŁCZEŚNI ŚWIĘCI?

NA MARGINESIE PIĘKNEGO ODCZYTU SZPYRKÓWNY

Niekłamane zadowolenie wynosiło się z sali Tow. Higienicznego w Warszawie po odczycie p. Szpyrkówny.

Zdolna prelegentka wywiązała się zadowalniająco z trudnego bądź co bądź tematu: Jak i poco żyją współcześni święci? Logiczne przeprowadzenie myśli przewodniej odmalowało przed słuchaczami fakt rzeczywistego istnienia świętych od czasów apostolskich po wszystkie wieki aż do naszych, tak tych kanonizowanych, t. j. uznanych za takich przez Kościół, jak i tych, którzy sądząc po ludzku już we współczesności odznaczali się cechami świętości.

Wyliczenie grona takich postaci, jak Benigna Consolata, Margarita Saintclaire, żyjąca stygmatyczka Teresa Neumann i już nie żyjąca Katarzyna Emmerick, św. Jan Vianney, proboszcz z Ars, błog. Jan Bosko, brat Pius i omówienie z całym pietyzmem cech charakteryzujących każdą, dowiodło głębszego ujęcia przez prelegentkę przedmiotu przez siebie snać umiłowanego.

Dobrą też istotnie dała charakterystykę życia zakonnego, tak mało rozumianego przez dzisiejsze społeczeństwo, które przecież powołane jest do „tworzenia nowej rasy ludzi".

Prelegentka dłużej zatrzymała się przy omówieniu dwóch świetlanych postaci polskich, a mianowicie: Wandy Malczewskiej i jedenastoletniego Henia, dziecka Warszawy. Trafne ujęcie posłannictwa tych postaci, które przed odejściem w opinji świętości z tej ziemi zostawiły Polsce testament ze wskazówkami na przyszłość (zgoda narodowa, wierność Kościołowi, krucjata dziecięca) zakończyło tę niezmiernie miłą i dla ducha podniosłą pogawędkę.

Należy podkreślić zupełną ze strony prelegentki uległość dla autorytetu Kościoła, jak również tę naprawdę przykładną odwagę ze strony osoby świeckiej głoszenia w czasach tak liberalnych jak nasze, ideałów i poruszania zagadnień, często nierozumianych, częściej pomijanych, a najczęściej ośmieszanych.

Śmiało twierdzić można, że p. Szpyrkówna w wielu miejscach swego odczytu udzieliła świeckiemu słuchaczowi wiadomości rewelacyjnych. Żałować tylko należy, że katolicka Warszawa nie dała tak licznego audytorjum, jak na to doskonały odczyt zasługiwał.

Z.

Delegacja warszawska

na Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny w Lowanjum

Dnia 10-go b. m. o godz. 23 m. 30 opuściła Warszawę, jadąc do Belgji, delegacja reprezentacyjna stolicy Polski na mający się odbyć w Lowanjum w dniach 12—14 b. m. Międzynarodowy Akademicki Kongres Misyjny. Skład delegacji stanowią: ks. dr. Antoni Pawłowski, patron warszawskiego Akademickiego Koła Misyjnego i profesor seminarjum duchownego, p. Janina Wielowieyska i Róża Weyssenhofówna z ramienia Związku Misyjnego Polek, p. inż. Aleksander Hauke, jako przedstawiciel sekcji misyjnej Sodalicji Marjańskiej Panów, p. Aniela Frasunkiewiczówna z ramienia sekcji żeńskiej Akademickiego Koła Misyjnego, i p. Aleksander Godlewski, przedstawiciel sekcji męskiej Akademickiego Koła Misyjnego. Odjeżdżającą delegację żegnało na dworcu głównym grono osób z instytucyj zainteresowanych u nas pomocniczą akcją misyjną z dyrektorem archidiecezjalnych związków misyjnych, ks. kan. A. Trepkowskim na czele.

Delegacja przed wyjazdem złożyła swoje homagjum JEm. Arcypasterzowi Warszawskiemu, Ks. Kardynałowi Kakowskiemu. (KAP).

ŻYCIE GOSPODARCZE

Walka z biurokracją na P. K. P.

OKÓLNIK MIN. KOMUNIKACJI DO DYREKCYJ KOLEJOWYCH

Min. komunikacji wystosowało okólnik do wszystkich dyrektorów okręgowych kolei państwowych, w którym na wstępie stwierdza, iż sprawy w poszczególnych dyrekcjach kolejowych są załatwiane w zbyt powolnem tempie, a zakreślone terminy nie zawsze są przestrzegane. Okólnik przepisuje więc, że dla przyśpieszenia obiegu spraw naczelnicy wydziałów i kierownicy działów winni otrzymywaną codziennie korespondencję przejrzeć natychmiast, tak ażeby odpowiedni referenci otrzymali ją bezwzględnie w tym samym dniu.

Pisemne uzasadnienie sposobu załatwienia danej sprawy należy ograniczyć do minimum, a wszystkie wyjaśnienia należy referować przełożonym ustnie. Również wszelkie uzgodnienia z innemi wydziałami mają być uskuteczniane ustnie lub telefonicznie. Opinji na piśmie można żądać tylko w wyjątkowych wypadkach. Wszystkie sprawy mają być załatwiane jaknajśpieszniej, przyczem terminy załatwienia należy uwidocznić na danym akcie, a za dotrzymanie terminów odpowiadają referenci, którzy winni osobiście dopilnować dotrzymania ich. Okólnik nakłada również na kierowników działów obowiązek czuwania nad sprawnem funkcjonowaniem służby kancelaryjnej i unikaniem zbytecznej korespondencji.

Za sprawne działanie aparatu kancelaryjnego w dyrekcjach kolejowych odpowiedzialni są dyrektorowie, przyczem minister komunikacji oczekuje przy sposobności pobytu dyrektorów w Warszawie w ministerstwie — osobistego sprawozdania z wykonania wydanych zarządzeń i z osiągniętych dzięki tym zarządzeniom rezultatów.

Handel pneumatykami

zostal uregulowany

W dniu 8 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Zrzeszeń Kupców i Przemysłowców Samochodowych, na którem zatwierdzono ostatecznie i podpisano umowę regulującą warunki handlu pneumatykami, która obowiązywać będzie na terenie całego obszaru celnego Polski łącznie z Gdańskiem, począwszy od dnia 16 kwietnia br.

Wieczorem tegoż dnia odbyło się Walne Zebranie Związku Kupców Branży Samochodowej, który obok Koła Kupców i Przemysłowców Samochodowych reprezentuje w Radzie Zrzeszeń byłą Kongresówkę i Kresy Wschodnie. Obrady poświęcone były omówieniu techniki wprowadzenia w życie umowy, jak również ostatecznemu ukonstytuowaniu się Związku i jego władz.

Po uchwaleniu statutu Związku przeprowadzono wybory, które dały wyniki następujące. Do Zarządu powołani zostali WPanowie: Leonard Krupka — jako prezes, Józef Brandt, Gustaw Rothert, Mieczysław Szepe, inż. Aleksander Potok — jako członkowie; — jako zastępcy Halladin z Płocka i Joachim Gerson z Łodzi.

Koncentracja

niemieckiego przemysłu samochodowego

Koncentracja niemieckich fabryk automobilowych z roku na rok postępuje naprzód. W r. 1928 było w Niemczech 27 fabryk wozów osobowych, produkujących 67 typów głównych i 28 pobocznych. Z końcem 1929 r. liczba fabryk wskutek dokonanych fuzyj zmniejszyła się do 17, a typów wyrabianych do 40 głównych i 17 pobocznych.

Podobna sytuacja jest i w dziale wozów ciężarowych. Tu liczba fabryk zmniejszyła się z 22 na 14, a liczby typów z 56 na 41. Sprawozdanie związku przemysłowców podkreśla, że wszystkie te fabryki nie są jeszcze w stanie zaspokoić potrzeb rynkowych w Niemczech.

Żegluga polska

a wystawa w Stockholmie

W związku z mającą się odbyć w sezonie letnim Wystawą w Stockholmie, obejmującą szwedzki przemysł artystyczny, przemysł ludowy i rękodzielniczy, jak również wystawą budownictwa mieszkaniowego, P. P. „Żegluga Polska" w tegorocznym programie wycieczek specjalnie uwzględniła Stockholm, wysyłając tam statek „Gdynia" przeciętnie co 2 tygodnie.

Zważywszy, że uczestnicy wycieczek nie potrzebują paszportów zagranicznych, że w Stockholmie mieszkają i żywią się na statku nie narażeni na przepłacanie w hotelach i restauracjach, niewątpliwie wycieczki na s. s. „Gdynia" będą najtańszemi nietylko z Polski, lecz i ze wszystkich innych krajów.

Prospekty i informacje w P. P. „Żegluga Polska" w Gdyni, w agenturach „Wagons — Lits — Cook, oddział P. B. P. „Orbis" i w I-em Polskiem T-wie Kąpieli Morskich w Warszawie.

Maszyny rolnicze

na Targach w Poznaniu

Jeden z najbogatszych działów na tegorocznych Targach w Poznaniu będzie stanowił dział maszyn rolniczych, w którym wezmą liczny udział tak zagraniczne, jak i nasze polskie wytwórnie. Z pośród krajów zagranicznych ujrzymy na Targach maszyny rolnicze czechosłowackie, angielskie, szwedzkie i niemieckie. Nie pozostaje tutaj w tyle przemysł krajowy, który w zrozumieniu konieczności przeciwstawienia się ekspansji przemysłu zagranicznego, nader licznie zgłosił swój udział w tegorocznych Targach.

Liczba polskich wytwórni maszyn rolniczych przewyższa nawet liczbę zgłoszonych niemieckich fabryk **maszyn rolniczych.**

Sowiety protestują

PRZECIW NOWYM ZARZĄDZENIOM GOSPODARCZO - CELNYM W NIEMCZECH

Na skutek nowych niemieckich zarządzeń gospodarczo - celnych oficjalny organ sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Niemczech ogłasza protest, w którym ubolewa nad tem, że mimo starań Sowietów, by podtrzymać i rozwinąć stosunki handlowe z Niemcami, obecne zarządzenia niemieckie niweczą wszystkie ich w tym kierunku czynione wysiłki.

Mimo zastrzeżeń ze strony niemieckiej, że monopol zapałczany nie jest skierowany przeciwko Sowietom, że nowe cła agrarne są tylko wprowadzone w obronie rolnictwa niemieckiego, nie da się zaprzeczyć, że jednak to wszystko godzi w żywotne interesy sowieckie. Jakie wobec tego rząd niemiecki zamyśla wprowadzić środki, by wyrównać stąd płynące dla Sowietów szkody?

W odpowiedzi na to prasa niemiecka stwierdza, że niema żadnego związku przyczynowego między nowemi rozporządzeniami gospodarczo - celnemi, a polityką niemiecko -sowiecką. Jednak Niemcy nie mogą w obronie Sowietów zapominać o własnych interesach. Dotychczasowe szykany, z któremi Niemcy spotykają się stale w handlu z Sowietami, zasługiwałyby na bardziej uzasadniony ze strony niemieckiej protest.

Z różnych względów zwołanie nowej konferencji handlowej niemiecko - sowieckiej wyjaśniłoby wiele kwestyj i przyczyniłoby się do unormowania sytuacji.

GIEŁDA

DEWIZY

Belgja 124.55 (sprzedaż 124.86, kupno 124.24); Gdańsk 173.49 (sprzedaż 173.92, kupno 173.06); Londyn 43.40 i jedna czwarta (sprzedaż 43.51, kupno 43.29 i pół); Nowy Jork 8.908 (sprzedaż 8.928, kupno 8.888); Nowy Jork (Kabel) 8.921 (sprzedaż 8.941, kupno 8.901); Paryż 34.94 i pół (sprzedaż 35.03, kupno 34.86); Praga 26.41 i jedna czwarta (sprzedaż 26.47 i pół, kupno 26.35); Szwajcarja 172.91 (sprzedaż 173.34, kupno 172.48); Sztokholm 239.86 (sprzedaż 240.46, kupno 239.26); Włochy 46.77 (sprzedaż 46.89, kupno 46.65); Wiedeń 125.67 (sprzedaż 125.98, kupno 125.36).

Obroty średnie; tendencja dla dewiz europejskich przeważnie mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89 i trzy czwarte. Za rubla złotego chciano płacić 4.70. Gram czystego złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. poż. inwest. na 122.25—121.00 — 122.00; 5 proc. konwersyjna 55.00; 10 proc. poż. kolejowa 101.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 54.25 — 54.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 58.00; 8 proc. L. Z. Warszawy 76.25—76.75.

AKCJE

Bank Dyskontowy 115.00; Bank Handlowy 118.00; Bank Polski 168.00 —168.50; Siła i Światło 100.50 — 100.00; Chodorów 145.00; Warszawskie Tow. Fabr. Cukru 28.00; Firley 35.00; Kolejki dojazdowe 16.00; Cegielski 44.00; Modrzejów 11.60; Ostrowiec 71.00 — 69.00; Parowozy 20.00; Starachowice 20.50; Haberbusch 108.00.

MAGISTRAT M. ST. WARSZAWY zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 7-go listopada 1929 r. zatwierdzoną przez Komisarza Rządowego dla spraw konwersji obligacyj naszego miasta pismem z dnia 4-go stycznia 1930 r. Nr. 53/W., wzywa posiadaczy obligacyj 4 proc. pożyczki m. st. Warszawy 1917 r. z datą 1-go lipca 1917 r. oraz obligacyj 6 proc. dodatkowej pożyczki m. st. Warszawy 1917 r. z datą 2-go stycznia 1919 r. do składania tych obligacyj celem zamiany na złotowe.

Przyjmowanie obligacyj 6 proc. pożyczki m. st. Warszawy 1917 r. z datą 1-go lipca 1917 r. do zamiany na obligacje VIII-ej 6 proc. Pożyczki Konwersyjnej 1925 r. rozpocznie się z dniem 23-go kwietnia r. b. Zamiana będzie dokonana w stosunku.

Zł. 71.— i dopłata gotówką Zł. 0.40 za Mkp. 500.—.

Zł. 142.— i dopłata gotówką Zł. 0.80 za Mkp. 1000.—.

Zł. 426.— i dopłata gotówką Zł. 2.40 za Mkp. 3000.—.

Jednocześnie z zamianą obligacyj Kasa Miejska wypłaci posiadaczom należności przypadające z tytułu oprocentowania różnicy, jaka powstała między przerachowaniem obligacyj według obecnie ustalonej relacji Zł. 14.28 za 100 Mkp., a dotychczas stosowanej Zł. 7.68 za 100 Mkp., licząc za 9 półroczy, a mianowicie:

Zł.	53.46	od Mkp.	3.000.—
„	17.82	„ „	1.000.—
„	8.91	„ „	500.—

Obligacje po Mkp. 100.— i 250.— nie będą zamieniane na złotowe, lecz posiadaczom będzie wypłacana począwszy od dnia 1-go lipca 1930 r. równowartość tych obligacyj w stosunku Zł. 14.28 za Mkp. 100.— i Zł. 35.70 za Mkp. 250.— jak również różnica odsetek Zł. 1.80 od Mkp. 100.— i Zł. 4.50 od Mkp. 250.—.

Przyjmowanie do zamiany obligacyj 6 proc. dodatkowej pożyczki m. st. Warszawy 1917 r. z datą 2-go stycznia 1919 r. na obligacje IX-ej 6 proc. Pożyczki Konwersyjnej 1926 r. rozpocznie się z dn. 23-im maja 1930 r.

Zł. 38.— i dopłata gotówką Zł. 0.50 za Mkp. 500.—.

Zł. 76.— i dopłata gotówką Zł. 1.— za Mkp. 1000.—.

i Zł. 228.— i dopłata gotówką Zł. 3.— za Mkp. 3000.—.

Obligacje po Mkp. 100.— i 250.— zamieniane na złotowe nie będą, lecz posiadaczom będzie wypłacana, począwszy od dnia 1-go lipca 1930 r. równowartość tych obligacyj w stosunku Zł. 7.70 za 100 Mkp i Zł. 19.25 za Mkp. 250.—.

Obligacje do zamiany winny być składane przy odpowiednich deklaracjach w Kasie Głównej Magistratu, **Senatorska 14.**

SĘDZIA-KOMISARZ

masy upadłości firmy

„Szejnman, Kowarski i Chmilnicki" podaje do wiadomości: 1) że wyrokiem z dnia 14 marca 1930 r. Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie postanowił ogłosić upadłość firmy „Szejnman. Kowarski i Chmilnicki", mającej siedzibę przy ulicy Nalewki 32 w Warszawie, w osobach: Dawida Szejnmana, Mirona Kowarskiego, Jakóba S. Chmilnickiego vel Chmielnickiego i Izraela-Dawida Chmilnickiego vel Chmielnickiego Sędzią Komisarzem masy upadłości mianować Sędziego Handlowego Franciszka Kryta, kuratorem zaś adwokata Ignacego Baumberga, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Próżnej Nr 8; 2) że wskutek powyższego wszyscy wierzyciele upadłej firmy i właściciele tejże winni donieść Sądowi lub kuratorowi o wszelkich długach i wierzytelnościach upadłych, co również winni uczynić wszyscy, mających w swem posiadaniu majątek upadłych; 3) że w myśl art. 476 K H. wzywa właścicieli upadłych, by w dniu 12 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano, jako w drugim terminie, stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Wydziale Handlowym „Sekcja Upadłościowa" Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa 15) w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego Nieprzybycie wierzycieli skutkować może umorzenie postępowania upadłościowego.

Sędzia Komisarz (—) *Franciszek Kryt.*
Za zgodność: Kurator (—) *Ignacy Baumberg, adwokat.*

ZE ŚWIATA

Śluby żydowskie

na granicy państwowej

Wiele żydowskich małżeństw, uciekających z Rosji do Nieciec, nie może w Niemczech uzyskać uznania swych praw małżeńskich, gdyż śluby ich były zawarte w Rosji tylko według ceremonjału religijnego, co według niemieckich przepisów jeszcze nie daje praw państwowych.

Z pomocą uciekinierom przyszli rabini z Czechosłowacji, z których niektórzy, wybrani przez władze administracyjne, mają prawo prowadzenia ksiąg stanu cywilnego i wydawania państwowych zaświadczeń o zawartem prawnie małżeństwie.

Prawo państwowe w Czechosłowacji wymaga jednak pewnych warunków, jak conajmniej 6-tygodniowego pobytu nowożeńców w Czechosłowacji, dwóch świadków ślubu i przedstawienia odpowiednich papierów.

Ponieważ uciekinierzy rosyjscy zazwyczaj któregoś z tych warunków spełnić nie mogli, rabini, by obejść prawo, sprowadzali ich na granicę czesko - saską i dawali „seryjne" śluby w ten sposób, że „nowożeńcy" stali po stronie saskiej, rabin zaś po stronie czeskiej. Nad nimi umieszczano przepisowy baldachim. Oczywiście koszta takich ślubów były dość znaczne.

Policja niemiecka wykryła ten proceder i wraz z policją czeskosłowacką przeprowadziła śledztwo, w którego wyniku wielu rabinom odebrane zostało prawo prowadzenia ksiąg stanu cywilnego i wiele „granicznych" małżeństw zostało unieważnionych.

141 tys. odznaczonych

Zalew czerwonych wstęg we Francji

Parlament i Senat francuski przyjął budżet Legji Honorowej. Z tej okazji prasa francuska podnosi pełen „podziwu" głos nad ilością odznaczonych czerwoną wstęgą Legji Honorowej.

W r. 1913 odznaczonych było 32.000 Kawalerów Legji. W roku 1924 było ich 126.000, w r. 1928 138.000, a w 1929 — 141.000.

Przed odznakami Legji Honorowej z czasów wojny opinja francuska chyli głowę ze czcią, lecz wydziwić się nie może, że tak wiele czerwonych wstęg przybyło po latach walk na froncie bojowym.

Humor

DOWÓD

Pewien lekarz, bardzo wysoko ceniący samego siebie, przemawiając na jednem przyjęciu o swoich lekarstwach, z dumą stwierdził:

— Od 25 lat sprzedaję moje pigułki i nie miałem z tego powodu żadnego zażalenia. Czego to może dowodzić?...

Tu spojrzał zwycięsko po obecnych, gdy, wśród ciszy, jaka zaległa stół, odezwał się ktoś z końca:

— ... że umarli mówić nie mogą!

W SĄDZIE

Sędzia: Czy oskarżony nie może sobie przypomnieć daty listu? Wszystko zależy od tego. Co było wypisane na stemplu pocztowym?

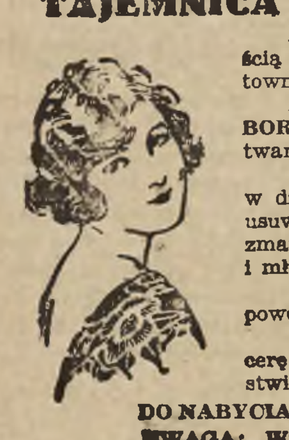
Obwiniony, po chwili zastanowienia, z rozjaśnionem nagle obliczem:

— A tak, tak, przypominam to sobie dokładnie...

Sędzia: — powstrzymując dech — Mianowicie?!

Obwiniony: Popierajcie L. O. P. P.

TAJEMNICA ZDOBYCIA ŚWIEŻEJ I PIĘKNEJ CERY



Dbajcie o świeżą i piękną cerę! Wybierajcie ze szczególną starannością środki kosmetyczne, gdyż wszelkie zabiegi, dające zbyt szybko efektowne skutki, rujnują w krótkim czasie cerę na zawsze.

Po długoletnich badaniach udało się chemikom BERLIŃSKIEGO LABORATORJUM KOSMETYCZNEGO zdobyć tajemnicę młodej i pięknej twarzy o cudownie świeżej cerze, tryskającej zdrowiem i młodością.

PŁYN SIMI Berl. Labor. Kosmet. ostatni tego rodzaju wynalazek w dziedzinie kosmetyki, otrzymany zapomocą specjalnej nowej metody, usuwa po krótkiem użyciu wszelkie nieczystości skóry: wągry, fałdy, zmarszczki i nienaturalne zaczerwienienia skóry, nadając jej kwitnący i młodociany wygląd.

PŁYN SIMI ułatwia cyrkulację krwi, wchłaniając zużyte soki, powoduje dopływ świeżej limfy z głębszych tkanek podskórnych.

PŁYN SIMI nadaje soczystości suchej cerze i odtłuszcza cerę lśniącą, przyczem jest absolutnie nieszkodliwy, jak to stwierdzili specjaliści.



DO NABYCIA W SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Żądać tylko SIMI.

KAPELUSZE



Na sezon wiosenny, najnowsze fasony i kolory kapeluszy męskich, oraz czapek sportowych. Poleca

POCHMARA
Zgoda Nr. 3, tel. 79-24.



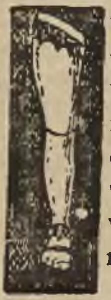
Kapelusze i czapki męskie
KAROL STEGNER
Trębacka Nr. 11.



„ORTOPEDJA"

Protezy nowoczesne
Pasy lecznicze
Rupturowe bandaże
Gumowe pończochy
poleca
W. Lachowicz
Warszawa
Marszałkowska 122

Protezy z duraluminium



niezwykle lekkie i trwałe, (ostatnia zdobycz techniki), aparaty lecznicze - ortopedyczne i chirurgiczne (wyciągowe), pasy przepuklinowe i brzuszne, wkładki na płaską stopę i obuwie lecznicze.

Poleca Wytw. Przyrz. Ortop.
ANT. KUGLERA
MARSZAŁKOWSKA 42 I piętro, telefon 146-52.
Medale złote: Petersburg 1916, Warszawa 1927.
Firma chrześcijańska.

HEMOROJDY!



CZOPKI HEMOROJDALNE

„VARIKOL" (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). **Sprzedają apteki.**

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem) jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci R. M Spr. Wewn. Nr. 5334.



Łupież jest następstwem tłustych włosów i przyczyną wypadania. Plagi te zwalcza skutecznie SCHAMPOO PUMILIO wyrobu Labor. Wierzbięty. Wysyłka na prowincję natychmiastowa.

MEBLE wysprzedaje w pracowni na długoterminowe spłaty. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie stolarstwa i tapicerstwa **J. WIŚNIEWSKI**, Ogrodowa 61, w podwórzu na lewo.

MEBLE
Solidne najtaniej. Wybór wielki; Sypialnie, jadalnie, gabinety. Kredensy, stoły, krzesła. Otomany, tapczany, kozetki. Brystolki, okazyjne salony i komplety klubowe. Gotówką, ratami. Dogodne warunki.
„FLORYDA"
Chmielna Nr. 41 róg Marszałkowskiej.

Znawcy palą gilzy „Znicz" **BRONISŁAW SZYBOWSKI i S-ka.** Warszawa, Marszałkowska 49, tel. 162-48.

MEBLE okazyjne kompletne salony, stołowe, sypialnie, klubowe, gabinety oraz brystolki, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, łóżka, tapczany, kozetki otomany, biblioteki, biurka, stare mahonie, kasy ogniotrwałe, pianino, obrazy, sprzedaje, kupuje, daje na rozpłaty na dogodnych warunkach Przedsiębiorstwo Luśniaka, Mokotowska nr. 44.

OBUWIE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECINNE

na skórzanych i gumowych podeszwach oraz pieciorki poleca w dużym wyborze

W. Dobrzyński
Chmielna Nr. 18.
Wyroby własne.

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW dla REUMATYKÓW i ARTRETYKÓW

TWARDA 21, TEL. 80-84,
otwarta od 10 r. do 5 pp.
PORADA 5 ZŁ.



RATUJCIE ZDROWIE!

Chory żołądek bywa jedną z przyczyn powstawania najrozmaitszych chorób zanieczyszcza krew tworzy złą przemianę materji.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera

są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka: usuwają obstrukcje (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. **Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** łagodzą cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, i cierpienia hemoroidalne. Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Skład Główny:
„Proton" — Warszawa, Św. Stanisława 9/11.

PIECE SZRAJBERA mieszkaniowe i kuchenne

Mocna i trwała konstrukcja stała hermetyczność, a skutkiem tego **50%** **oszczędności** opału w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych **Zbędność corocznych remontów, estetyka gwarancja, taniość.** Przeszło **5000 sztuk** w użyciu zatwierdzone przez wszystkie ministerstwa i urzędy.

Wynalazek i wyrób całkowicie polskie

KAROL SZRAJBER
w Warszawie, ul. Grójecka 33, telefon Nr. 320-33.

GDZIE MOŻNA NAJTANIEJ KUPIĆ?

ANTYKI

Wielka okazja kupna i sprzedaży. Antyków, dzieł sztuki, mebli i obrazów.
N. WENTKOWSKI
Jasna Nr. 12 tel. 170-99.

FARBY, LAKIERY

Farby lakiery i chemikalja
ZDZISŁAW RUDNICKI
Warszawa, ulica Podwale Nr. 15, telef. 335-22 i 191-80.

FUTRA

FUTRA
Wielki wybór najnowszych modeli paryskich. Ceny przystępne. Warunki dogodne
M. PLESZOWSKI
Chmielna Nr. 35 tel. 65-51.

FUTRA
Raty najdogodniejsze i najtaniej. Przerabianie i reparacja futer, fasony modne, robota solidna.
KACPRZYK
Nowogrodzka Nr. 27, tel 249-08.

KRAWIECKIE ZAKŁADY

Na raty i za gotówkę! Wykwintne ubiory męskie poleca firma:
CZYŻEWSKI
Złota Nr. 15.

Krawiec Męski
WŁ. GODLEWSKI
Warszawa Nowogrodzka Nr. 11 m. 13, tel. 406-61. Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Ceny przystępne.

Zakład Krawiecki
JAN ŚNIEGUŁA
ul. Nowogrodzka Nr. 25. Poleca wykwintną robotę swoich i z powierzonych materjałów. Solidnym udziela kredytu.

Krawiec Męski
C. BORKOWSKI
w Warszawie, Marszałkowska 39-a, tel. 235-96. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. Solidnym udzielamy kredytu.

MEBLE

Fabryczne Składy Mebli
M. KLASURA
Warszawa, Żórawia Nr. 2 i Chmielna 6. Poleca meble gwarantowanej dobroci: stołowe, gabinety salony oraz pojedyncze sztuki szafy, kredensy, biblioteki, biurka stoły, oraz wyroby tapicerskie i t. p. Ceny niskie. Sprzedaż także na raty.

MEBLE
Gotowe oraz na zamówienia stołowe, sypialne gabinetowe, solidnym na raty, wytwórni własnej, poleca
F. URBANOWSKI
Wilcza Nr. 20 róg Kruczej.

MEBLE
Luksusowe, jadalnie, sypialnie, salony mahoniowe, złocone, klubowe garnitury skórzane, nowe i okazyjne. Udzielamy kredytu! Krucza Nr. 34.
STEFAŃSKI

OKRYCIA DAMSKIE I MĘSKIE

Ważne dla Pań! Suknie wizytowe. Wielki wybór, ratami. Futra najtaniej na 18 mies. spłat.
BR. UNKIEWICZ
Hoża Nr. 54, m. 2.

Na raty i za gotówkę. Wykwintne okrycia damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce oraz konfekcję damską oddaje na dogodnych warunkach. Solidna robota. Ceny konkurencyjne.
L. SZABŁOWSKI
Bracka Nr 6.

POŃCZOCHY, TRYKOTAŻE

Fabryczny Skład Pończoch i Trykotaży
FR. KRAKOWIAK
Warszawa, Chmielna Nr. 30, wprost hotelu Royal. Telefon 179-53. Poleca wyroby własnej fabrykacji po cenach fabrycznych.

STEFAN KLEWIN
Warszawa, Chmielna 27, tel. 161-83. Poleca konfekcję męską oraz trykotaże, damskie reformy, pończochy i rękawiczki po cenach przystępnych.

Jedyny Chrześcijański dom pończoszniczy
JULJAN CYBULSKI
Warszawa, Nowy Świat Nr. 36, tel. 148-15. Poleca pończochy, skarpetki i reformy w wielkim wyborze.

PRZYBORY ORTOPEDYCZNE



BUTY ZDROWIA
wykonywa
SZEWC ORTOPEDYSTA
A. BIERNACKI
Elektoralna 19.

SZKOŁY KROJU

Szkoła kroju przyjmuje zapisy, codziennie przyjezdnym locum na miejscu
CZESŁAW KUROWSKI
Magazyn ubiorów męskich Warszawa Wspólna Nr. 37, tel. 101.71.

WYŻYMACZKI

Na raty. Po 5 zł. tygodniowo! Wyżymaczki amerykańskie, platery Norblina i Frageta, serwisy stołowe, szkło i porcelana, naczynia aluminiowe.
„WYGODA"
Marszałkowska 38 m. 20. II brama.

RÓŻNE

Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarsko-Kamieniarska.
K. R. KOZIŃSKIEGO BR. SZYMBORSKI
ul. Powązkowska Nr. (18 i 76) domy własne przy budce tramwajów elektr. Warszawa. Telefon 96-52. Konto czekowe P. K. O. 12282. Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Budowa grobów i roboty budowlane.

Fabryka luster i szlifiernia szkła
B-CIA BABICZ
Warszawa, Solec Nr. 77, tel. 150-02. Lustra meblowe i galanteryjne szkła techniczne oraz wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące.

Pióra wieczne reparuje specjalny zakład po cenach przystępnych
S. KULIŃSKI i S. ZAJĄC
Nowy Świat Nr. 33. w podwórzu. Tel. 149-29.

Nowoczesna Wytwórnia stempli i klisz kauczukowych
Z. GĄSIOROWSKI
Warszawa, Żytnia Nr. 27.



PATEFONY
prawdziwe poleca Główny Skład
ADAM KLIMKIEWICZ
Marszałkowska Nr 154. Warunki dogodne, cenniki bezpłatnie.

Zakład **KAMIENIARSKI**
Wykonywa roboty marmurowe, granitowe z piaskowca i reparacje takowych. Ceny konkurencyjne. Nowy Świat Nr. 38, tel. 14-592.

KULTURA I SZTUKA

Pałac prasy

Otwarto w Madrycie

W obecności króla i rodziny królewskiej, korpusu dyplomatycznego i licznych delegacyj odbyło się uroczyste otwarcie pałacu prasy. Pałac ten, znajdujący się na skrzyżowaniu 4 ulic, liczy 16 pięter. Król wraz z rodziną zwiedził szczegółowo urządzenie pałacu. Prezes stowarzyszenia prasy wygłosił przemówienie, na które odpowiedział premjer Berenguer, składając gratulacje przedstawicielom prasy i zaznaczając, iż mogą być oni dumni ze swego przybytku. Zkolei premjer powitał w gorących słowach przybyłych na uroczystość dziennikarzy zagranicznych.

Po uroczystości otwarcia pałacu król wraz z rodziną podejmował śniadaniem uczestników uroczystości. Ogółem zaproszonych zostało zgórą 2,000 osób.

Wycieczka S. U. P.

na wystawę M. Grużewskiego.

Po dwóch licznych wycieczkach na wystawę zbiorową obrazów M. Grużewskiego w Polskim Klubie Artystycznym (Aleje Jerozolimskie 39, Hotel Polonia), zorganizowanych przez Międzyzwiązkową Komisję Kulturalno - Oświatową, organizuje się obecnie na sobotę, 12-go b. m. o godz. 3 po południu wycieczka Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.

Członkowie wycieczki korzystają z warunków ulgowych. Nadmienić przytem należy, iż wystawa obrazów Grużewskiego, wzbudzająca tak wielkie zainteresowanie wizyjną treścią tematów i bogatą kolorystyką, potrwa jeszcze tylko do niedzieli włącznie.

STARUSZKA w wieku lat 73, pozostająca bez żadnych środków do utrzymania, bez rodziny i bliskich, rodowita warszawianka, cierpiąca na silny artretyzm, zwraca się do serc litościwych o pomoc materjalną, nie ma bowiem na życie i zagrożona jest usunięciem z mieszkania.

Łaskawe datki można składać w Administracji naszego pisma Szpitalna 12, dla Lipskiej.

Ze świata radja

ROCZNICA H. WIENIAWSKIEGO W RADJO

Radjostacja warszawska nadaje w sobotę, dnia 12 kwietnia o godz. 20.15 koncert, poświęcony twórczości Henryka Wieniawskiego z okazji 50-letniej rocznicy jego śmierci. — Przed koncertem słowo wstępne wypowie p. Adam Wieniawski. Na koncert złoży się szereg utworów H. Wieniawskiego w wykonaniu jednego z najlepszych polskich skrzypków prof. Wacława Kochańskiego. Akompanjuje prof. Ludwik Urstein. Między innemi usłyszymy polonez D-dur, fantazję „Faust" i fragment koncert skrzypcowego D-moll.

Koncert poświęcony jednemu z najwybitniejszych kompozytorów i wirtuozów - skrzypków polskich ostatniej doby, transmitowany będzie przez radjostacje prowincjonalne.

RADJOSTACJA WATYKAŃSKA

W końcu czerwca zostanie otwarta radjo - stacja państwa watykańskiego. Inauguracja stacji odbędzie się z wielką uroczystością.

Ojciec Św. wygłosi przy tej okazji przemówienie, które będzie wezwaniem do ogólnego pokoju pomiędzy ludami chrześcijańskiemi. Następnie radjo - stacja przetransmituje orędzie Papieża Piusa IX do rządów tych państw, które utrzymują stosunki dyplomatyczne ze stolicą apostolską.

PODSTAWY FINANSOWE RADJA W URUGWAJU

Rząd republiki Urugwaju dekretem z dnia 11 grudnia 1929 roku utworzył państwową służbę radjową dla celów oświaty i kultury, podległą Ministerstwu oświecenia publicznego. Na czele tej służby stoi komisja honorowa, złożona z pięciu członków, trzech delegowanych przez państwową Radę Administracyjną i po jednym od uniwersytetu i od nauczycielstwa szkół powszechnych. Komisja ta wypracowuje i przedkłada ministerstwu oświaty ogólny program audycyj na cały rok i posiada odpowiednie pełnomocnictwa do wprowadzania tego programu w życie. Fundusze potrzebne do wprowadzenia w życie tej organizacji komisja czerpać będzie: a) z 60 proc. opłat celnych od wszystkich wprowadzonych do kraju radjoaparatów i sprzętu radjowego, b) z 60 proc. opłat celnych od aparatów fonograficznych, c) z dodatku do opłat celnych od płyt gramofonowych wynoszącego 0.10 dolara od każdej płyty, d) z opłat wynoszących 10 dolarów od każdego pozwolenia na założenie radjostacji przez osoby prywatne, e) z opłat wynoszących 100 dolarów od każdego widowiska teatralnego, jeżeli dyrekcja teatru odmówi żądaniu komisji transmitowania tego widowiska przez radjo.

Radjo

Program Polskiego Radjo na poniedziałek, dnia 14-go b. m.:

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu *11.58 i 19.58* na wszystkie stacje. W Warszawie: *13.10* komunikat meteorologiczny, *15.00* kom. gospodarczy.

WARSZAWA: *12.10—13.10* Muzyka gram. *15.15* Odczyt dla maturzystów Reformy Ludwika XIV oraz Kostytucje polskie. *16.15* Program dla dzieci. *16.45—17.15* Muzyka gramofonowa. *17.15* Lekcja franc. *17.45* Muzyka lekka. *19.25* O aparatach i wzmacniaczach jednolampowych z lampą dwusiatkową. *20.05* Odczyt z Poznania. *20.30* Operetka Polska Krew. *22.00* Feljeton: Mumje z wieży Saint - Michel. *22.25* Ostatnia Fala.

KRAKÓW: *12.10—13.10* Koncert gramof. *15.15—16.00* Transm. z Warszawy. *16.45—17.15* Koncert gramofonowy. *17.15—17.40* Lekcja franc. *17.45* Muzyka lekka. *19.25—19.50* Najnowsze wydawnictwa. *20.05* Odczyt z Pozn. *20.30* Operetka z Warszawy. *22.00—22.15* Felieton p. t.: Źródło psychologiczne filozofji Jana Kochanowskiego. *22.50* Słuchow. lit.

POZNAŃ: *13.05—14.00* Koncert gram. *16.50—17.10* Odczyt. *17.10—17.25* Opowieści historyczne dla młodzieży. *17.25—17.45* Polska prasa zagraniczna. *17.45—18.45* Koncert popołudniowy. *18.55—19.20* Aud. wesoła. *19.20—19.45* Interl. *19.45—20.05* Świat książek. *20.05—20.30* Międzynarodowe Targi Poznańskie. *20.30—22.00* Operetka z Warszawy.

KATOWICE: *12.05—13.00* Koncert gramof. *16.20—17.15* Koncert gramof. *17.15—17.45* Radjoamator śląski. *17.45—18.45* Muzyka lekka. *19.05—19.20* Odcinek powieściowy. *19.20—19.30* Interm. muz. *19.30—19.55* Wiad. z gram. jęz. polsk. *20.05—20.30* Odczyt z Pozn. *20.30—22.00* Operetka z Warsz. *22.00—22.15* Felj. z Warszawy.

WILNO: *12.05—13.10* Muz. popul. *15.15—16.00* Transm. z Warsz. *16.15—17.00* Muzyka popul. *17.00—17.15* Kom. Akad. Koła Misyjnego. *17.15—17.40* Bajeczki dla najmłodszych. *17.45—18.45* VI Symfonja Czajkowskiego. *18.45—19.25* Aud. liter. *19.25—19.40* Lekcja włosk. *20.05—20.30* Odczyt z Pozn. *20.30—23.00* Operetka z Warszawy.

LWÓW: *12.10—13.00* Koncert gramof. *17.45* Muzyka lekka. *18.45* Rozmaitości. *19.25—19.50* Transm. z Krak. *20.05* Odczyt z Pozn. *20.30* Koncert z Warszawy. *22.00—22.15* Feljeton z Krak.

ŁÓDŹ: *12.30—13.30* Muzyka gramofonowa. *15.15—17.10* Transm. z Warszawy. *17.10—17.25* Opowieści hist. dla młodz. *17.25—17.45* Trans. z Poznania. *19.25* Pogawędki techn. *20.05—20.30* Transm. z Pozn. *20.30* Koncert wieczorny. *22.00—22.35* Tr. z Warszawy.

ZAGRANICZNE: *17.30 Rzym.* Koncert relig. *19.30 Frankfurt.* Wieczór Beethovena. *19.35 Lipsk.* Koncert Filh. *20.00 Bern.* Wielkanoc — sztuka Strindberga. *20.06 Kopenhaga.* Potępienie Fausta — legenda dram. Berlioza. *20.30 Wrocław.* Dzwony — słuchowisko. *20.30 Medjolan.* Wieczór Lattuady. *20.35 Budapeszt.* Recital Beli Bartoka.

RADY STAREGO LEKARZA

USUWANIE I PIELĘGNACJA WŁOSÓW

Często wiele kłopotu przysparza paniom zbyteczne owłosienie, które występuje w postaci wąsików, i t. p. Środków na natychmiastowe usunięcie owłosienia dotychczas nie mamy. Można natomiast osiągnąć to przez stopniowe zabiegi. Jednakże do tego konieczna jest pomoc doświadczonego lekarza - kosmetyka. Przez nacieranie odpowiedniemi maściami włosy znikają, następnie przez stosowanie masażu pumeksem pobudza się włosy do szybszego wyrastania i te znów usuwa się przez nacieranie maścią. Stosowanie przez dłuższy czas tych zabiegów wycieńcza cebulki włosowe, które stopniowo zanikają.

Zabiegi przez zastosowanie promieni Roentgena nie są wskazane. Usuną one wprawdzie owłosienie, jednakże działają szkodliwie na cerę, przyczem działanie to niezawsze występuje natychmiast, lecz może okazać się dopiero po dłuższym czasie, a nawet po latach. Stosowanie elektrolizy jest bolesne; może ono również uszkodzić skórę.

Pielęgnacja racjonalna włosów wymaga codziennych zabiegów, tak jak pielęgnacja zębów i cery. Przedewszystkiem każda osoba powinna używać oddzielnych szczotek i grzebieni. Szczotka powinna być utrzymana w czystości.

Najlepszy sposób czyszczenia szczotki odbywa się następująco:

Wybiera się małe naczynie o możliwie prostopadłych ścianach, tak, aby dwie lub trzy szklanki wody dawały poziom tak wysoki, że zanurzona szczotka pogrążałaby się w wodzie aż do samej nasady drzewnej. Po nalaniu ciepłej wody, dodaje się do niej dwie łyżeczki amoniaku, poczem w tym roztworze zanurza się szczotkę, tak aby powierzchnia drzewa znajdowała się na wierzchu. Zanurzywszy, należy szczotką lekko poruszać, aby brud, który sam odchodzi nie koncentrował się w jednem miejscu. Po kilku minutach szczotka jest czysta. Wówczas spłókuje się ją czystą letnią wodą i wyciera płótnem. Przed zanurzeniem należy usunąć przy pomocy grzebienia, lub cienkiego drewienka włosy znajdujące się w szczotce.

Przed pójściem do snu należy włosy dobrze wyszczotkować, pod włos i w kierunku jego wzrostu. Rankiem należy skórę na głowie lekko zwilżyć wodą do włosów, recepte na którą przepisze lekarz kosmetyk. Używanie nawet najlepszych wód gotowych może być szkodliwe, do każdej bowiem głowy musi być dobrana odpowiednia woda. Perfum lepiej nie używać do włosów. Zwilżać powinno się tylko skórę na głowie, a nie włosy. Przy stosowaniu takich zabiegów wystarczy myć głowę raz na dwa tygodnie. Octu nie wolno dodawać zbyt wiele, powoduje on bowiem siwienie włosów. Na litr wody wystarcza łyżeczka od kawy. Zamiast octu można brać sok cytrynowy, z dwóch cytryn na zawartość jednej miednicy wody. Na powietrze można wychodzić tylko z głową dokładnie osuszoną.

Ondulacja włosów przy pomocy zbytnio rozpalonych żelazek jest bardzo szkodliwa. Lepiej już powierzyć tę funkcję doświadczonemu fryzjerowi.

BOLESŁAW SZCZEPKOWSKI

LUDZIE I BESTJE

POWIEŚĆ

28)

Kiedy byli przy chlewie do uszu ich dobiegł rozgwar kilku głosów. Najwyraźniej ktoś jakby krzyczał po niemiecku, ktoś inny szlochał i jakby tłumaczył się w polskiej mowie.

Idąc za kierunkiem tych głosów przeszli przez sad, pomiędzy ulami pszczelnemi, i dopiero na łące ujrzeli kilka sylwetek ludzkich, z których jedna stała jakby z boku, inne szamotały się wzajemnie.

Będąc już o trzy kroki Ślaz rozpoznał dokładnie Siłacza, którego trzymało dwóch austrjackich żołnierzy za kołnierz i ręce. Opodal stał oficer wykrzykujący coś nieustannie.

Ślaz podszedł śmiało i rzucił pytanie w stronę zięcia:

— Czegój krzyczysz?

— A dyć me zahareśtowali żołnirze dopiro co... I pobiły me okrutnie...

— Poszla precz... ty, glupia chlopa!... — krzyknął oficer, zwracając się do Ślaza.

— Przecie to mój zięć... Co on wom zawinił? Przecie to chudziok.... Widzita same... Panie żołnierz... — zwrócił się do znajomego żołnierza, — weźta mego zięcia w obronę.... Przecie wy katolickie wojsko?

Żołnierz z pod Tarnowa milczał, spoglądając uparcie w inną stronę. Widocznie rozumiał bezcelowość interwencji.

— Er ist ein Spion... Das ist ganz clar!... — mówił młokos oficer. — A to jest dokument.... Oooo! Pacześ!.... Oooo!...

Podniósł w górę rękę i dopiero teraz Ślaz dostrzegł trzymaną w niej latarkę kolejową z czerwonemi i zielonemi szybkami. Latarkę najwidoczniej oficer przed chwilą zgasił.

— Dyć to je Bartłomiejowa... Nieboszczyka Bartłomieja!... — mamrotał osłupiały Ślaz.

— Ta sama... — powtórzył jak echo, Siłacz.

— Toś ty ją, Pietrze, mioł ze sobom?

— Miołem, panie teściu.... Szedłem se do was spokojnie...

— Rany boskie!... I to bez te latarke niby bijeta go, nieboroka?—pytał stary.

— Panie żołnirz... — zwrócił się znowu do znajomego z pod Tarnowa. — Powiedzta panu oficerowi, co tez to znaczy... Że to je latarka mego nieboszczyka zięcia, co służył przy kolei i co go zabiły Miemce...

Żołnierz nie strzymał, podszedł do oficera, stanął przed nim na baczność, coś tam przemówił i—czekał. Oficer krzyknął nań, jak na łysą kobyłę, równocześnie jednak wyjaśnił w czem rzecz, bo żołnierz zasalutował znowu, odwrócił się do Ślaza i rzekł:

— Pon oberlajtnant powiadajom, że wasz, niby zięc, je śpieg... Że niby dawoł sygnoły Rosjanom tom ta latarkom... I że niby będzie rychtyg oddany zaro pod sąd wojenny...

— O, Jezu!... — westchnął Ślaz — Co mówicie? Śpieg? Sąd wojenny?

— Co słyszycie...

Siłacz ryknął rozpacznie. Ślaz pytał dygocącym z gniewu i oburzenia głosem:

— Śpieg? Że niby latarkom dawoł jakieś ta sygnoły? Ludzie!.... Czyśta powarjowali? Latarka kolejowa? A dyć ostawił jom sobie Siłacz, żeby mu służyła.... Som mu jom dołem... Klnę się na Pana Jezusa, że mówiem prowdę... Patrzcie ino na tego chudzinę...— Widzita go? On i — śpieg? Dawoł sygnoły Rosjanom? A dyć tych Rosjanów dawno nima w naszy okolicy.... A dyć szedł se do moi zagrody... Ludzie, czyśta sie blekotu najedli? Panie oficer!... Panie oficer!... Zmiłujta sie... Jednego zięcia Miemcy mi zabiły... Tero chcecie mi drugiego tak samo niewinnie? Nie gubta swojej duszy....

— Presz!... ty polska bidlo... — rzekł młokos oficer, odpychając Ślaza brutalnie, kiedy ten chciał objąć go za nogi. — Presz!... Co ty sobie miszla?

Piskliwym głosem wydał rozkaz, ażeby biednego Siłacza natychmiast poprowadzono na komendę, do plebanji, gdzie mieścił się równocześnie sztab pułku. Żołnierze popchnęli Siłacza, wziąwszy go między siebie. Oficer, nie spojrzawszy nawet na Ślaza, udał się za nimi.

Stary stał jak wrośnięty w ziemię. Martwy był prawie, kiedy znikali w ciemnościach nocy. Po chwili dopiero ocknął się, powoli zbierał myśli.

— Panie żołnierz... Niema sprawiedliwości u waszych? Co oni z nim zrobiom? Powidźcie...

Żołnierz z pod Tarnowa milczał. Widać i jemu wzruszenie odebrało na chwilę mowę.

(C. d. n.).

Co słychać w Warszawie?

ZAMIERZENIA INWESTYCYJNE

ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W R. 1930/31.

W r. 1929 ministerstwo spraw wewnętrznych, na podstawie materjałów, nadesłanych ministerstwu przez województwo, opracowało plan tych inwestycyj samorządowych, które w miarę możności miały być zasilane rozporządzalnemi w roku budżetowym 1929/30 środkami kredytowemi.

Plan ten, w którym realizowanie powyższych zamierzeń inwestycyjnych uzależnione było od pilności i kolejności oraz niezbędności inwestycyj, przesłany był później wojewodom przez M. S. W.

W skierowanem obecnie do wojewodów piśmie okólnem M. S. W. zaznacza, że praktyka r. ub. wykazała, iż w licznych wypadkach związki komunalne czyniły starania o kredyty w bankach państwowych i komunalnych oraz z funduszów Ubezpieczeń Społecznych na inwestycje, które nietylko nie były przewidziane we wspomnianym wykazie M. S. W., ale częstokroć nie były nawet wymienione we wnioskach wojewodów, które posłużyły za punkt wyjścia przy ustalaniu tego wykazu. Te nowe wnioski związków komunalnych w przeważającej liczbie wypadków wojewodowie popierają i opatrują przychylną opinją, co w rezultacie powoduje zmiany i odchylenia od ustalonego poprzednio planu inwestycji.

W związku z powyższem i wobec rozpoczęcia nowego okresu budżetowego 1930/31 r., zachodzi obecnie konieczność ustalenia planu zamierzeń inwestycyjnych związków komunalnych na okres budżetowy 1930/31 i wynikających stąd potrzeb kredytowych pod kątem widzenia niezbędności, pilności i kolejności realizacji poszczególnych inwestycyj, przy szczególnem uwzględnieniu ich rentowności.

Z uwagi na powyższe M. S. W. prosi wojewodów o sprawdzenie, ewentualnie uzupełnienie i skontrolowanie materjałów statystycznych, dotyczących omawianych za mierzeń inwestycyjnych, nadesłanych ministerstwu na skutek zarządzeń w r. ub. Skontrolowanie to powinno pójść w kierunku: 1) uzupełnienia materjału nowemi danemi, dotyczącemi nowych inwestycyj i 2) skreślenia tych inwestycyj, z pośród wykazanych poprzednio, które są już całkowicie wykonane i na których nie ciążą żadne zobowiązania kredytowe. Skontrolowany w ten sposób i poddany ponownej ocenie materjał statystyczny winien być nadesłany do M. S. W. najpóźniej do 25 kwietnia r. b.

Odroczenie terminu

Międzynarodowej wystawy budowlanej w Warszawie

Odbyło się posiedzenie prezydjum Tow. międzynarodowej wystawy budowlanej w Warszawie pod przewodnictwem prezesa rady Tow. prezydenta m. stoł. Warszawy inż. Z. Słomińskiego. Na posiedzeniu tem rozpatrywano sprawę sfinansowania wystawy oraz kwestję stosunku do Stow. przemysłowców budowlanych. Plan sfinansowania Warszawy omawiany będzie w dalszym ciągu na następnem posiedzeniu, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Pierwotnie projektowany termin wystawy na r. 1932 odroczono i ostatecznie ustalono na r. 1935.

Zbiory zabytkowe

w Uniwersytecie Warszawskim

W związku z przebudową biblijoteki Uniwersytetu Warszawskiego urządził Uniwersytet specjalny dział druków zabytkowych, które będą dostępne jedynie dla badań naukowych.

Do działu tego włączone zostały rewakuowane z Rosji książki, należące do historycznych biblijotek Towarzystwa Przyjaciół Nauk Załuskich.

Katedry lotnictwa

na politechnikach polskich

Na politechnikach w Warszawie i Lwowie projektowane jest utworzenie specjalnych katedr dotyczących wiedzy lotniczej. Na katedrach tych wykładana byłaby teorja aeronautyki i konstrukcja aparatów lotniczych.

Dorozki samochodowe

w nowym kolorze

W tych dniach uruchomiono tytułem próby dwie dorożki samochodowe wymalowane w odmiennym od obecnego kolorze, a mianowicie buda i skrzydła w kolorze czarnym, nadwozie w kolorze jasno popielatym, wzdłuż krawędzi nadwozia przechodzi pas koloru czerwonego szerokości 7 cm., numery boczne pozostawione są bez dotychczasowych obwódek, w kolorze czerwonym, napis „taryfa 50 gr. km." przed kierowcą na przedniej szybie umieszczony jest na tle zmatowanem w kolorze niebieskim.

W najbliższym czasie liczba dorożek samochodowych, utrzymanych w takim kolorze tytułem próby, ma być doprowadzona do dziesięciu.

O ile kolor ten okaże się trwały i praktyczny, będzie on zastosowany do wszystkich dorożek samochodowych w Warszawie.

POGRZEBY

Na Powązki:

Remiszewska Jadwiga, wypr. z kośc. Powązkow. o godz. 11 przed poł. — Synoradzka Walentyna, wypr. z kośc. św. Barbary o godz. 10.30 r. — Jastrzębska Józefa, wpr. z kośc. śk. Aleksandra o g. 10 r. — Wołowicz Zofja, wypr. z kościoła św. Krzyża o godzinie 10 r. — Suchomełowa Walerja, wypr. z kośc. Powązk. o godz. 12 m. 15 w poł.

Na Bródno:

Łuczyński Leon, giser, wypr. ze szpit. Dz. Jezus o godz. 10 r. — Łupiński Antoni, wypr. z kośc. św. Jana o godz. 1.30 pop. — Szczerba Jadwiga, wypr. ze szpit. Dz. Jezus o godz 10 r. — Przedpełska Krystyna, c. urzędnika, wypr. ze szpit. Karola i Marji o g. 10 r.

Przepełnienie szpitali

dla umysłowo chorych

Wydział szpitalnictwa magistratu dla odciążenia zakładu dla umysłowo chorych Jana Bożego przeprowadzał ostatnio wszystkich spokojniejszych chorych do zakładów miejskich w Drewnicy i Górze Kalwarji. Z powodu ciągłych translokacyj zabrakło już również miejsca i w tych szpitalach.

Mimo przepełnienia we wszystkich zakładach dla umysłowo chorych, magistrat nie znalazł jeszcze odpowiednich funduszów dla uruchomienia nowego pawilonu psychjatrycznego, wybudowanego w roku ubiegłym w szpitalu Starozakonnych na Czystem.

ECHA MORDERSTWA CENTNERSZWERA

WIZJA LOKALNA. — ŚRODKI OSTROŻNOŚCI

Zgodnie z zapowiedzią onegdaj o godz. 14 min. 15 na miejsce zabójstwa właściciela kantoru bankierskiego na Krak. Przedmieściu 73, należącego do Moszka-Izraela Centnerszwera, przybyła komisja, celem przeprowadzenia wizji lokalnej.

Po kilku minutach do sąsiednich sklepów: „Złoty Ul" (Z. Wareccy) i do księgarni „Przeglądu Katolickiego" weszli wywiadowcy, komunikując personelowi, że w kantorze zamordowanego Centnerszwera, dane będą próbne strzały rewolwerowe. Istotnie dały się słyszeć suche trzaski. Zgromadzeni liczni przechodnie, jak również właścicielka kosza z gazetami również słyszeli odgłosy wystrzałów danych z kantoru, którego drzwi były zamknięte. Cztery strzały były dane do poprzecznej ściany. Następnie odbyły się bardzo szczegółowe oględziny całego lokalu kantoru bankierskiego. Wreszcie sporządzono protokół o dokonanej wizji lokalnej, poczem wręczono klucze wdowie po zamordowanym.

* * *

W związku z zuchwałym napadem na kantor Centnerszwera, obecnie wśród pozostałych właścicieli takich kantorów lub domów bankowych wynikło chwilowe zaniepokojenie. Postanowiono zarządzić wszelkie środki ostrożności. W okienkach kasjerów zaczęto zakładać kratki lub pręty metalowe, dzwonki alarmowe, ukryte pod ladą sklepową lub na podłodze, mające połączenie z mieszkaniem dozorców. Wreszcie właściciele kantorów i domów bankowych, po wspólnej naradzie ustalili, aby w sklepach zawsze były dwie, trzy lub więcej osób, a nigdy jedna.

W związku z tem należy wstrzymać z dniem 1 kwietnia r. b. asygnowanie zwrotu opłat szkolnych pracownikom państwowym, których dzieci uczęszczają do wymienionych gimnazjów.

Wieści z kraju

(Od własnych korespondentów).

KRONIKA ŁÓDZKA

ŁÓDŹ. — MUZEUM IM. BARTOSZEWICZÓW. — Po długich zwłokach uporządkowano nareszcie zbiory, które ś. p. Kazimierz Bartoszewicz ofiarował miastu Łodzi, a z których miało powstać muzeum miejskie historji i sztuki. Otwarcie jego odbędzie się dnia 13 kwietnia w gmachu miejskim przy Placu Wolności o godzinie 13.

Niestety na uroczystości tej nie będzie szlachetnego ofiarodawcy, ś. p. Kazimierza Bartoszewicza, który przed kilku miesiącami przeniósł się do wieczności.

KRONIKA POZNAŃSKA

POZNAŃ. — ZJAZD WŁOŚCIAN SKI. — Odbywały się tu obrady walnego zjazdu kółek włościanek przy udziale około 700 delegatów z całego województwa. Przewodniczyła patronka p. Niegolewska, która powitała gości, a m. innemi przedstawicieli województwa i Izby rolniczej. Wygłoszono szereg referatów i przyjęto rezolucję w sprawie wychowania młodzieży i w sprawie zawodowych szkół rolniczych dla kobiet.

KRONIKA ŚLĄSKA

OPOLE. — GÓRNOŚLĄSKIE PIELGRZYMKI DO POLSKI. — Pod powyższym nagłówkiem umieszcza wychodząca w Opolu „Oberschlesische Tageszeitung" w numerze z dnia 5 kwietnia b. r. alarmujący artykuł, omawiający sprawę pielgrzymek ze Śląska Opolskiego do Polski. Autor widzi w tych pielgrzymkach groźne niebezpieczeństwo (?) dla „niemieckiej ojczyzny". W „dowód" swego twierdzenia przytacza niektóre ustępy artykułu, jaki się ukazał w tych dniach na łamach Bytomskiego „Katolika". Jest tam mowa o św. Bronisławie, naszej rodaczce, która przed 700 laty żyła.

Autor nazywa artykuł „Katolika", „bluźnierczym", gdyż w nim podkreślono, że ona (t. j. św. Bronisława), także się przyczyniła, że część Śląska powróciła do macierzy polskiej. Cel tego alarmującego artykułu w organie hugenbergowskim jest jasny; w pierwszych dniach maja b. r. ma bowiem wyruszyć z Zabrza — Zaborza pielgrzymka do cudami słynących miejsc św. w Krakowie, w Mogile i w Czerny pod Krzeszowicami. Autor zaś stara się wszelkiemi siłami „udowodnić", że pielgrzymki te mają tło wyraźnie polityczne i dla tego przedstawiają „groźne niebezpieczeństwo dla Górnego Śląska".

Na to należy odpowiedzieć, że w czasach największego ucisku tak religijnego jak i narodowego, w czasach Bismarcka, w czasach, przesiąkniętych atmosferą „walki kultu ralnej", skierowanej przeciw katolikom, w pierwszym rzędzie zaś przeciw katolikom polskiej narodowości słowa pociechy kaznodziejów miały dodać siły do wytrwania w walce przeciw gnębicielom wolności religijnej i narodowej! Kto wniknął kiedy głębiej w tajniki duszy narodu polskiego, ten wie, że ten naród polski zawsze czerpał siły ze źródeł religijnych, że miłość ojczyzny wypływała z motywów wiary ojców. Zresztą, niemieccy katolicy z Katowic jak i z innych miejscowości Województwa Śląskiego także urządzają pielgrzymki poza granice państwa, jak np. na Górę św. Anny.

KRONIKA WILEŃSKA

DRUSKIENIKI. — PRZED SEZONEM. — Zarząd Zdrojowiska Druskieniki, stanowiącego obecnie własność Banku Gospodarstwa Krajowego, przystąpił z całą energją do pracy około przygotowania sezonu kuracyjnego.

Między innemi zasługuje na wzmiankę, że deptak będzie w bieżącym sezonie powiększony, park upiększony, łazienki i hotele zakładowe „Park" i „Europejski" gruntownie odnowione.

Komisja Zdrojowa nowo ukonstytuowana pod przewodnictwem Dyrektora Zakładu p. Senatora Abramowicza, czyni starania, aby kuracjuszom ułatwić i umilić pobyt.

Ceny opłat taksy kuracyjnej i kąpielowych w stosunku do ubiegłego roku zniżono.

Sezon kuracyjny rozpocznie się dnia 15 maja.

WILNO: — UPAŃSTWOWIONE GIMNAZJA. — Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że z dniem 18 marca 1930 r. upaństwowione zostały następujące szkoły średnie ogólnokształcące:

Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkoły Średniej w Stołpcach (województwo nowogródzkie) i Gimnazjum Koedukacyjne Polskie im. T. Zana Towarzystwa Szkoły Polskiej w Mołodecznie (województwo wileńskie).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

SOSNOWIEC. — WYROK NA KOMUNISTÓW. — Zakończyły się 5-dniowe rozprawy przeciwko studentowi Uniw. Warsz. Szwarcmanowi i 8 jego towarzyszom, oskarżonym o agitację komunistyczną oraz działalność wywrotową, na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Sąd wydał wyrok, skazujący Szwarcmana i Przysuckiego, każdego na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich, oskarżonego Wrzoska na 4 lata ciężkiego więzienia, Winiarskiego i Targosza na 2 lata ciężkiego więzienia, 4 pozostałych oskarżonych Sąd uwolnił.

OLKUSZ. — ZABURZENIA BEZROBOTNYCH. — Dnia 9 kwietnia w związku z zapowiedzianemi redukcjami w fabryce Westena w Olkuszu około godz. 1-ej popoł. robotnicy tej fabryki, w liczbie 1.300 osób zgromadzili się przed biurami zarządu. Część ich wtargnęła do kantoru i zażądała widzenia się z dyrektorem Otto. Gdy się okazało, że dyrektor jest nieobecny, robotnicy udali się do jego mieszkania prywatnego i wprowadzili go przemocą pomiędzy siebie.

Wobec tego, przedstawiciele policji w liczbie 9-u wezwali tłum do pozostawienia dyrektora Otto w spokoju i rozejścia się. W odpowiedzi ze strony tłumu posypały się na policję kamienie, odlamki cegieł, żelaza, flaszek i t. d.

Gdy ostrzeżenia nie pomogły i tłum usiłował rozbroić policjantów, komisarz P. P. w Olkuszu polecił użyć broni. Po daniu bezskutecznych salw w powietrze, strzelono do tłumu, wskutek czego jedna osoba została ranna w nogę.

Redaktor naczelny: Dr. Juljan KOŁOMYJSKI. Red. odpowiedzialny: Leon RADZIEJOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ, sp. z o. o.

Drukarnia „Domu Prasy Katolickiej". Krak. Przedm. 71.